Dziś 12 stron w tem „Dom i ogród” i „Mój Swiatek”

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela 4 października 1936 r. | Nr. 271

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

HISZPANIA MONARCHIĄ?

Program polityczny generała Franco

PREZYDENT AZANA UCIEKŁ Z MADRYTU

BURGOS, 3.10. Generał Franco, przemawiając przez radio, określił zasadnicze wytyczne programu nowego rządu. Program ten stanowi kompromis pomiędzy doktryną faszystowską a programem karlistów. Gen. Franco oświadczył, że nowy ustrój będzie miał charakter totalny. Najwyższe stanowiska zostaną powierzone osobom wojskowym. Tradycje regionalne będą szanowane, lecz nie powinno to w niczem osłabić jedości narodowej.

Gen. Franco poczynił poza tym pewne aluzje do możliwości restauracji monarchistycznej, nie dając tego zresztą wyraźnie do zrozumienia. Generał Franco zapowiedział, że w odpowiedniej chwili odwoła się do woli narodu, zaznaczając, że wola ta znajdzie najlepszy wyraz w organizacjach korporacyjnych, które zdołają realnie wyrazić pragnienia ludu w zrozumieniu konieczności narodowej. Gen. Franco oświadczył następnie, że praca będzie się cieszyła ochroną ze strony państwa oraz gwarancjami przeciwko nadużyciom kapitalizmu. Robotnik otrzyma godziwą zapłatę, przy czym przewidziana jest możliwość udziału robotników w zyskach przedsiębiorstwa. Natomiast robotnicy będą musieli lojalnie współpracować z przedsiębiorcami.

Państwo będzie współdziałało z Kościołem katolickim, co odpowiada uczuciom religijnym olbrzymiej większości narodu hiszpańskiego. Gen. Franco oświadczył, że rząd przywiązuje wielką wagę do ułatwienia uprawy ziemi i zapewnienia sprawiedliwej rentowności produkcji, stojąc zasadniczo na gruncie własności rodzinnej. Gen. Franco oświadczył w zakończeniu, że Hiszpania pragnie zachować przyjazne stosunki ze wszystkimi narodami, lecz wyrzeka się jakichkolwiek stosunków z krajami o ustroju komunistycznym. Hiszpania szczególnie będzie się starała zacieśnić stosunki kulturalne i materialne z narodami tej samej rasy, mówiącymi pokrewnymi językami.

RZĄD PROWIZORYCZNY

BURGOS, 3.10. Gen. Franco powołał do życia rząd prowizoryczny, złożony z wydziałów: finansów, sprawiedliwości, przemysłu i handlu, wyżywienia, rolnictwa, pracy, oświaty, robót publicznych i komunikacji. Niebawem zostanie ukonstytuowany sekretariat do spraw zagranicznych, który zajmie się nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z innymi krajami. Przy sekretariacie zostanie utworzone biuro prasy i propagandy.

POSIŁKI W TOLEDO

PARYŻ, 3.10. Z Burgos donoszą, że do Toledo przybyły wczoraj nowe posiłki, które wzmocnią korpus gen. Varela operujący na przedpolach Madrytu. Samoloty powstańcze bombardowały wczoraj Bilbao, wyrządzając znaczne szkody.

W DRODZE NA MADRYT

PARYŻ, 3.10 W komunikacie radiowym gen. Queipo de Llana oświadczył, że w dniu wczorajszym na wszystkich frontach panował spokój. Dowództwo wojsk rządowych zajęte jest obecnie umacnianiem pozycji pod Madrytem. Prace w tym kierunku prowadzone są w gorączkowym tempie. Na wschód i północo-wschód od stolicy, ciągnie się system linii okopów osłoniętych silnymi zasiekami z drutu kolczastego. Dowództwo wojsk powstańczych jest przekonane, że urządzenia obronne dokoła Madrytu nie zdołają się długo utrzymać. Oddziały gen. Varela, maszerujące od strony południowo-wschodniej, dotarły już na przedpola Madrytu i ostrzeliwują gwałtownym ogniem artylerii wzniesione niedawno pozycje obronne wojsk rządowych.



W MADRYCIE

PARYŻ, 3.10. Z Burgos donoszą, że prezydent Azana opuścił Madryt, udając się do jednego z portów na wschodnim wybrzeżu Hiszpanii. Z Madrytu otrzymano niepotwierdzone dotychczas pogłoski o bliskiej zmianie rządu, w którym większość uzyskać mają komuniści. Na czele nowego rządu stanąć ma przywódca komunistów Diaz. W Madrycie z polecenia wydziału do walki ze szpiegostwem aresztowano posła do Kortezów Riccardo Beltran, b. przywódcę młodzieży monarchistycznej z Barcelony oraz kilku jego najbliższych współpracowników. Aresztowani stoją pod zarzutem współdziałania z powstańcami i przygotowania powstania w Madrycie.

Nowa fala strajków we Francji

Walka partyjna zaostrza się

PARYŻ, 3.10. Opinia francuska jest zaskoczona nową falą strajkową, która tym razem objęła personel hotelowy i obsługę restauracyj i kawiarń w Paryżu. Dziś rano większość hoteli, restauracyj i kawiarń jest nieczynna. W sekretariacie związku zawodowego pracowników hotelarskich oświadczono, że strajk spowodowany został cofnięciem podpisów przedstawicieli pracodawców pod opracowaną niedawno umową zbiorowa. Wszczęte wczoraj w późnych godzinach popołudniowych rokowania między pracownikami i pracodawcami rozbiły się. Przedstawiciele pracodawców odmówili przybycia na wyznaczone wczoraj w godzinach wieczornych układy rozjemcze. Prasa dzisiejsza potępia strajk, podkreślając, że został on wywołany w chwili najmniej odpowiedniej, gdy w związku z wystawą samochodową przybywają do Paryża liczni cudzoziemcy.

PARYŻ, 3.10. Proklamowano strajk powszechny pracowników przemysłu gastronomiczno - hotelowego wskutek zdezawuowania przez związek pracodawców delegata przedsiębiorców, który miał podpisać z przedstawicielami pracowników uzgodnioną onegdaj umowę zbiorową.

PARYŻ, 3.10. Francuska partia komunistyczna zwołała na dziś wieczór wielkie zgromadzenie, które odbędzie się w Parc de Prince. Stronnictwo płk. de la Rocque, tak zwana francuska partia socjalna, zapowiedziała kontrmanifestacje. Partia płk. de la Rocque'a zajmuje coraz ostrzejsze stanowisko wobec frontu ludowego. W obawie przed wystąpieniami tej partii, władze bezpieczeństwa zdecydowały się na pozostawienie w Paryżu 6000 żołnierzy „garde mobile”, ściągniętych ostatnio do stolicy w związku z obawami przed ewentualnymi demonstracjami przeciwko dewaluacji franka.

PARYŻ, 3.10. We francuskich kołach rządowych panuje żywe zaniepokojenie z powodu wzrastającej aktywności francuskiej partii socjalnej, która, jak wiadomo, skupia w swych szeregach członków rozwiązanego dekretem rządu „Krzyża Ognistego”. Po powrocie premiera Bluma z Genewy, co nastąpi w poniedziałek lub najdalej we wtorek, zwołane zostanie posiedzenie rady ministrów, na którym omówiona będzie kwestia nowych zarządzeń przeciwko t. zw. „związkom nieprawomyślnym”.

PARYŻ, 3.10. Płk. de la Rocque z powodu zakazu odbycia wiecu jego stronnictwa ogłosił na łamach „L'Intransigeant” następujące oświadczenie: Ponieważ rząd pozbawia nas prawa zebrań, zastosujemy taką samą taktykę, jak w swoim czasie zastosowano względem jego przyjaciół. Od lat powstrzymuję niecierpliwość, która kipi dokoła mnie. Nasza partia jest obecnie zbyt silna, aby mogła zniknąć. Wszelkie represje zwiększą tylko liczbę naszych zwolenników.

GEN. RYDZ-SMIGŁY

na uroczystości wojskowej w Nowym Sączu

NOWY SĄCZ, 3.10 (tel. wł.). Dziś przybył tu generalny inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły-Rydz w towarzystwie wiceministra spraw wojskowych gen. Głuchowskiego i wyższych oficerów na doroczną uroczystość, którą obchodzi stacjonowany tam pułk piechoty.

Na dworcu Dostojnego Gościa powitali przedstawiciele władz z wojewodą płk. Gnoińskim na czele, przedstawiciele miejscowego społeczeństwa oraz tłumy mieszkańców, które zgotowały gen. Śmigłemu - Rydzowi żywiołową manifestację.

Po powitaniu gen. Śmigły - Rydz udał się na nabożeństwo za duszę poległych żołnierzy z tego pułku, a następnie złożył hołd żołnierzom, którzy zginęli na polu bitwy pod Marcinkowicami.

W godzinach popołudniowych po święcie pułkowym gen. Śmigły Rydz opuścił Nowy Sącz udając się do Warszawy.



Szef armii Czechosłowackiej gen. Kvejci udekorował niedawno w Paryżu wyższych oficerów francuskich honorowymi odznaczeniami republiki czechosłowackiej.

Armia niemiecka powiększona
o dwa korpusy

BERLIN, 2.10 (tel. wł.). Z dniem 1 października kanclerz Rzeszy poczynił szereg nominacyj i awansów oraz przesunięć w armii niemieckiej. Między innymi generałem piechoty został generał porucznik von Witzleben, generałem kawalerii, generał porucznik Freiherr von Weiche oraz baron Kress von Krechenstein. Jednocześnie z dniem 6 bm. utworzone będą dwa nowe korpusy armii' korpus XI i XII, tak iż obecnie armia niemiecka posiadać będzie pełną ilość 12 korpusów, przewidzianych swego czasu w ustawie o rozbudowie armii niemieckiej z dnia 16 marca 1935 roku.

W liście awansów i nominacyj jeden szczegół jest bardzo charakterystyczny, a mianowicie uderzające jest, że najwyższe stanowiska armii powierzone są osobom, rekrutującym się z dawnej armii cesarskiej, ze sfer arystokracji i wysokiej szlachty, a więc ze sfery b. monarchistów i konserwatystów.

LONDYN, 2.10. Według wiadomości z Berlina armia niemiecka powiększona została o dwa korpusy, których garnizony znajdują się w pobliżu granicy francuskiej a główne kwatery mają swe siedziby w Hannowerze i Koblencji.

Wyrok w procesie
O ZAJŚCIA W KRZECZOWICACH

RZESZÓW, 3.10. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym w Sądzie okręgowym w Rzeszowie zakończyła się rozprawa przeciwko 18 oskarżonym o udział w zajściach w Krzeczowicach w dniu 2 lipca 1936 roku.

W wyniku rozprawy sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonych Piotra Kamińskiego i Piotra Picurę na karę więzienia po dwa lata, oskarżonego Adama Noska na 8 miesięcy więzienia, Mikołaja Romanika, Józefa Gruszczaka po dwanaście miesięcy, czterech dalszych na karę od 10 do 18 miesięcy z zawieszeniem wykonania kary na pięć lat, siedmiu dalszych oskarżonych na osiem do 10 miesięcy z zawieszeniem na trzy lata. Oskarżonego Błażeja Fudalego sąd postanowił uniewinnić z braku dowodów winy.

W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że dał wiarę zeznaniom świadków [illegible] Zagórkowskiego i aspiranta policji Pamerskiego.

Śmierć chłopca
POD GRUZAMI BARAKU

KRAKÓW, 4.10 (tel. wł.). Według nadeszłych tu wiadomości, w miejscowości Presna, w pow. żywieckim, podczas rozbiórki zawalił się barak, grzebiąc pod gruzami trzech robotników i troje bawiących się tam dzieci.

Jeden chłopiec, nazwiskiem Bronisław Sypta poniósł śmierć, dwoje jego towarzyszy oraz trzech robotników ciężko rannych przewieziono do szpitala w Żywcu.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Bruksela 89.75, Londyn 26.23, Nowy Jork 5.31, Paryż 24.80, Praga 21.85, Sztokholm 135.25, Zurych 122.60.

Papiery procentowe: 7 proc. stabilizacyjna 49.00, 3 proc. poż. prem. inwest. I em. 61.75—62.75, 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 47.00, 6 proc. poż. dolarowa 70.00.

Akcje: Bank Polski 106.00, Warsz. Tow. fabr cukru 29.00—28.75, Węgiel 15.50—15.25, Lilpop 14.00, Ostrowiec 30.50, Starachowice 35.75—35.00—35.25.

Odwołanie zawodów

Zapowiedziane na dziś o godz. 14.30 zawody na stadionie miejskim w Dąbrowie zostały odwołane ze względów technicznych.

Zawody odbędą się w przyszłą niedzielę.

Zwyrodniali rodzice
OKALECZYLI DZIECKO ABY ŻEBRAŁO

LWÓW, 3.10 (tel. wł.). Władze policyjne wykryły niezwykle charakterystyczne przestępstwo. Oto na ulicach miasta przytrzymano 6-letnią Józefę Sowiak, która od dłuższego czasu trudniła się natrętnym żebractwem. Dziecko wzbudzało litość sparaliżowaną ręką. Okazało się, że rodzice przywiązywali nieszczęśliwemu dziecku do ręki deseczki usztywniające, wskutek czego w ostatnich czasach ręka zaczęła być istotnie bezwładna. W związku z tym rodziców dziewczynki aresztowano.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

(47) POWIEŚĆ

Zabrakło jej słów aby oddać to wszystko, ten bezmiar nietajonego wzburzenia i pogardy, jaki odczuwała w sercu. Dyszała więc tylko ciężko, gotowa w każdej chwili nawet do walki, byleby tylko ratować honor ojca i swoją cześć kobiecą, nieludzko poniewieraną przez bandę wyrafinowanych opryszków.

Ale gwałtowny wybuch gniewu młodej kobiety nie wytrącił z równowagi przebiegłego Machonia.

— Trudno — rzekł, zabierając się do odejścia. — Jestem z zasady przeciwny narzucaniu swej woli innym. Daruje pani, ale działałem tylko ze szlachetnych pobudek. Spełniłem to, co nakazywało mi sumienie — resztę zostawiam pani, nie biorąc żadnej odpowiedzialności za dalsze konsekwencje wynikł z pani nierozsądnego oporu. — Sięgnął na stolik po przyniesione przed kwadransem przybory do pisania.

— A jednak żal mi hrabiego — rzekł jak do siebie, kierując się do drzwi — mógłby jeszcze żyć długo.

— Proszę zaczekać! — krzyknęła Hanka, która ostatnie słowa Machonia dźgnęły prosto w serce i zrodziły straszny nieopanowany lęk w duszy.

— Nie widzę potrzeby... — odparł Machoń obojętnie, zabierając się do otwarcia drzwi.

— Ja pana proszę... bardzo proszę...

Machoń zawahał się. — A czy mogę liczyć na to, że zastosuje się pani ściśle do moich wskazówek? — zapytał.

— Tak... — Hanka spuściła powieki, na których zaszkliły się łzy, jak brylanty.

XIX.

Adolf Wierczak vel Henryk Crawford był w świetnym humorze. Opuszczając mieszkanie hrabiego Zabierzańskiego w hotelu „Victorja", nie bez uczucia wdzięczności myślał o swym genialnym przyjacielu, Machoniu, którego plan został tak świetnie, bo niemal w stu procentach rozwiązany bez większych zachodów.

Oczekująca przed hotelem taksówka zawiozła go wprost przed „Bank Ziemiański", Wierczak podszedł do okratowanego okienka kasy i z wielkopańskim gestem podał kasjerowi czek Zabierzańskiego, opiewający na kwotę stu tysięcy złotych.

Kasjer zawahał się, obrzucił Wierczaka badawczem spojrzeniem, poczem zniknął na chwilę w sąsiednim pokoju.

Wierczakowi te krótkie minuty oczekiwania wydłużały się do wielkości godzin, dni, a nawet tygodni. Wiedział dobrze, że realizując czek na tak wielką sumę, wzbudził uzasadnione podejrzenie w kasjerze. Poprzez uchylone drzwi słyszał dolatujące z sąsiedniego pokoju strzępy rozmowy, prowadzonej przez kasjera z dyrektorem banku, wkrótce po tem charakterystyczny przy zdejmowaniu słuchawki dźwięk widełek aparatu telefonicznego.

Wierczak zaparł dech w piersi. Wprawdzie nie obawiał się, aby posądzono go o sfałszowanie czeku, wystąwionego legalnie przez Zabierzańskiego, lecz poprostu nie potrafił opanować trwożliwego wzruszenia, jakie od chwili przestąpienia progu banku wtargnęło mu do serca.

Uczucie to spotęgowało się jeszcze, gdy kasjer, znać obawiając się, aby jego telefoniczna rozmowa nie była podsłuchaną przez Wierczaka, zamknął uchylone dotąd drzwi pokoju.

Jednakże w niespełna minutę później Wierczak mógł już odetchnąć. Podejrzliwy urzędnik wrócił do kasy i bez najmniejszych już skrupułów wypłacił „lordowi" całą kwotę.

— Uf!... ciężko zapracowałem na tę forsę... westchnął Wierczak, wsiadając do taksówki, i dużą jedwabną chustką starł spocone czoło.

— Bracka dwadzieścia siedem!... — rzucił szoferowi i auto, przy jazgocie klaksonu, potoczało się po asfalcie.

— To do wspólnej kasy — pomyślał Wierczak, rozparty szeroko w samochodowej karetce — a teraz trzeba zarobić coś dla siebie. Na osobiste wydatki. Przypuszczam, że ten naiwny chłopaczek ofiaruje coś dla ubóstwianej Lili... — uśmiechnął się i jeszcze mocniej ścisnął pod pachą wypchaną teczkę.

Gdy stanęli na miejscu, Wierczak rzucił okiem na taksometr. Rachunek wynosił szesnaście złotych, pięćdziesiąt groszy. Wierczak wręczył szoferowi pięćdziesięciozłotowy banknot a gdy ten rozłożył bezradnie ręce, co miało oznaczać, że nie posiada tyle pieniędzy na wydanie reszty, „lord" machnął wspaniałomyślnie [illegible]

(D. c. n.)

Po co zjedli żabę?

Min. dr. Schacht o dewaluacji franka

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego")

Berlin, w październiku.

Szli sobie drogą dwaj chłopi. Naraz jeden z nich dojrzał w rowie żabę.

— Zjedz tę żabę — powiedział do drugiego — a dam ci 10 marek.

Chłop zjadł żabę i otrzymał 10 marek.

Po pewnym czasie ów smakosz zobaczył inną żabę i zaproponował towarzyszowi:

— A teraz ty zjedz żabę, dam ci też 10 marek.

Ten również zjadł żabę i otrzymał z powrotem swoje własne 10 marek.

Po kilku minutach odezwał się pierwszy chłop:

— Powiedz mi, po co myśmy właściwie jedli te żaby, kiedy żaden z nas nic z tego nie ma?

Tą anegdotką zakończył dr. Schacht zbiorowe interview, jakie odbył z setką niemal dziennikarzy zagranicznych w sprawie stanowiska zajętego przez rząd Rzeszy wobec dewaluacji franka i porozumienia walutowego trzech mocarstw.

Stanowisko dr. Schachta sprowadza się właściwie do tego, że obecnie nie leży zupełnie w interesach Niemiec i nie jest dla nich żadną koniecznością dostosowanie linii postępowania do polityki państw, które przeprowadziły u siebie dewaluację. Natomiast Niemcy śledzić będą bardzo pilnie rezultaty, jakie, podług treści zbiorowego oświadczenia Francji, Stanów Zjednoczonych i Anglii, powinien osiągnąć cały świat przez zastosowanie owych nieco radykalnych posunięć finansowych. Jeżeli okaże się, że istotnie skutki będą pomyślne, wówczas Niemcy przychylą się do tej akcji i ewentualnie zastosują u siebie podobne metody.

Przemówienie dr. Schachta zawierało w sobie jednocześnie pewną lekką krytykę tych wszystkich posunięć, aczkolwiek zastrzegł się on, że bynajmniej nie chce krytykować, przeciwnie życzy Francji, aby osiągnęła jak najlepsze rezultaty. Mimo to nie mógł się dr. Schacht wstrzymać od zacytowania powyższej anegdoty, która jest ilustracją myśli, że sytuacja ogólna wcale się nie zmieni przez to, że szereg państw gospodarczo czy finansowo ze sobą związanych przeprowadzi niemal jednocześnie u siebie dewaluację pieniądza.

Jasnem jest, że dla gospodarstwa niemieckiego dewaluacja nie jest pożądana. Zresztą dr. Schacht wcale się z tym nie kryje i mówi otwarcie, że jest to jeszcze jedna nowa przeszkoda, jaką spotykają Niemcy na drodze do uzyskania potrzebnych surowców. Bo dzisiaj przy każdej sposobności porusza się sprawę surowców, aby przy tej okazji poruszyć sprawę kolonii.

Tak było i na ostatniej konferencji. Odpowiadając na stawiane sobie pytania, prezes Reichsbanku rzekł: „Oddajcie nam kolonie, pozwólcie nam posiadać własne surowce, a po tym będziemy mówili o przystąpieniu do międzynarodowych układów finansowych, a następnie o zapłaceniu naszych długów zagranicznych, które, jak mamy nadzieję, zostaną przez naszych wierzycieli dobrowolnie zredukowane".

A gdy jeden z obecnych dziennikarzy angielskich naiwnie zapytał:

— A kiedy chciałyby Niemcy otrzymać z powrotem kolonie?

Dr. Schacht odpowiedział mu równie „naiwnie":

— Za dwa tygodnie.

Wogóle dr. Schacht jest widocznie „ostrzelany" już i umie sobie doskonale dawać radę z prasą. Przede wszystkim posiada poczucie humoru niemal anglo-saskie. Ciągłe utarczki, na jakie stale jest narażony przy sprawowaniu swego urzędu w Niemczech, wyrobiły w nim i szybką orientację i umiejętność operowania żywym słowem.

T. M. S.

Gen. Śmigły-Rydz mówi

o znaczeniu szkolnictwa

Z okazji rozpoczęcia „Tygodnia szkoły powszechnej" Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Śmigły-Rydz nadesłał Towarzystwu Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych odręczne pismo o następującej treści:

„Cele, które swej pracy postawiło Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych muszą pobudzić do ofiarności i współdziałania każdego Polaka, pragnącego by naród polski był wielkim narodem".

(—) Śmigły-Rydz, gen. dyw.

Jednocześnie gen. Śmigły-Rydz przeznaczył 100 zł. na cele towarzystwa.

Mussolini tworzy

Cesarstwo Italii

W kołach politycznych Rzymu krążą pogłoski„ że ambasador Grandi opuszcza Londyn, a stanowisko po nim obejmie Guariglia, ambasador w Buenos-Aires.

Grandi miałby powrócić do Rzymu i objąć wyższe stanowisko w hierarchii partii faszystowskiej, poczynając od 28 października tj. rocznicy marszu na Rzym. W rocznicę tę miałaby być przeprowadzona reorganizacja zarządu partii, jej sekretarz miałby jednocześnie zostać ministrem spraw wewnętrznych.

Jednocześnie miałoby być proklamowane Cesarstwo włoskie i utworzenie stanowiska kanclerza Imperium.

W każdym razie, dnia 28 bm. rocznica faszystowskiego pochodu na Rzym będzie obchodzona niezwykle uroczyście .W Rzymie odbędzie się defilada triumfalna wojsk, które brały udział w kampanii abisyńskiej.



W czasie kampanii przedwyborczej w St. Zjednoczonych doszło do spotkania w jednym z miast, dwóch największych przeciwników w walce o fotel prezydencki: Roosevelta i Landona.

Gdańska politechnika

wschodnią placówką wojującej niemczyzny

Od chwili swego założenia politechnika gdańska była zawsze uważana, jako bastjon wypadowy wojującej niemczyzny na wschodzie. Najaktywniejszym w tej akcji jest już od dłuższego czasu Centralny Związek Niemieckich Studentów „Deutsche Studenten.". W ostatnich czasach D. St. urządziło w Gdańsku kilkudniowy kurs dla niemieckich działaczy akademickich, na którym wygłoszono cały szereg referatów, poświęconych sprawom niemieckiego wschodu. Na zakończenie kursu urządzono wycieczkę po Prusach Wschodnich wzdłuż polsko - niemieckiej granicy, określanej przez D. St. mianem „Krwawiącej granicy".

Poza tym D. St. przeprowadza obecnie zapomocą kilkunastu specjalnych delegatów b. silną propagandę we wszystkich większych miastach niemieckich na rzecz zwiększenia się frekwencji niemieckich studentów na politechnice, jako jedynego ośrodka kultury niemieckiej na wschodzie.

Na semestr br. program politechniki przewiduje następujące dwa wykłady o Polsce: 1) „Rzeczpospolita Polska od r. 1918 — 1936 i jej problemy polityczne"; 2) „Geografja gospodarcza Państwa Polskiego".

Z DNIA

PPS. JAKO PARAWAN DLA KOMUNIZMU

Wybory łódzkie wciąż jeszcze są tematem rozważań prasy tak polskiej jak i żydowskiej, narodowej i socjalistycznej. Organ młodych narodowców ABC w artykule pt. „Parawan" stwierdziwszy, że wynik wyborów jest zwycięstwem „frontu ludowego" a nie socjalistów pisze co następuje:

„Łódź jest klęską dla PPS. dlatego, że PPS w Łodzi służyła wyłącznie za parawan dla komunizmu. Najjaskrawszym tego przejawem jest fakt, że jak podaje prasa, większość radnych, którzy przeszli z listy socjalistycznej, to nie są członkowie PPS, ale komuniści. W ten sposób PPS. coraz bardziej schodzi do roli narzędzia, do roli agentury komunizmu w Polsce.

Jeśli piszemy słowo „agentury", to nie w tym sensie, że wszystkich członków PPS uważamy za agentów komunistycznych, tylko dlatego, że uważamy, że PPS. prowadzi na terenie Polski politykę, której cele wytyczane są przez partię komunistyczną, chociaż większość przywódców PPS-u nie zdaje sobie może sprawy z tego stanu rzeczy.

Niesłychany upadek PPS-u występuje tym jaskrawiej, jeśli porównać dzisiejszą żałosną teraźniejszość z przeszłością, która nie raz miała karty bohaterskie i wielkie. Przyznać tu musi nawet tak zdecydowany przeciwnik, jak my, który nie zgadzając się z całą polityczną przeszłością tego stronnictwa, nie może mu odmówić śmiałości działania, entuzjazmu i przejawu bohaterstwa.

Ale dziś entuzjazm, który przed laty panował w szeregach PPS-u, należy bezpowrotnie do przeszłości. Dziś normalnym szeregowcem PPS jest człowiek raczej już o psychologii drobno mieszczańskiej, który zrzesza się w związki raczej zawodowe po to, by bronić własnych interesów materialnych, oficerowie zaś tego ruchu marzą o powrocie na intratne stanowiska w kasach chorych lub sejmie niż o bohaterskiej śmierci na barykadach w walce o wolność i lud. Entuzjastami w szeregach PPS. są dziś prawie wyłącznie komuniści.

Kończy swoje rozważania ABC następującymi przewidywaniami:

Tak więc PPS., mimo pozornych zwycięstw, schodzi już do grobu. Istnieć będzie jeszcze jakiś czas, jako szkółka przygotowawcza i parawan dla komunistów, jako legalny trzon frontu ludowego, póki wszechmocny ruch narodowy nie zmiecie tego tworu politycznego, reprezentującego w Polsce obcą myśl i obce wpływy.

A jednak odbędzie się

PROCES W MOR. OSTRAWIE

„Polední List" zamieszcza pt. „Nowy wielki proces z polskimi sprawcami wybijania szyb" następującą wiadomość:

„Jak się dowiadujemy ze źródeł urzędowych w ciągu 14 dni wznowiony zostanie przed sądem okręgowym w Morawskiej Ostrawie wielki proces przeciwko polskim irredentystom Bockowi i towarzyszom, którzy wybijali okna w czeskich szkołach na Śląsku Cieszyńskim i dokonali kilku zamachów na pociągi, mosty i obywateli czeskich.

Proces już się raz odbywał, został jednak odroczony celem przesłuchania nowych świadków.

Godna uznania działalność
niektórych gmin w Zagłębiu Dąbrowskim

Z okazji „tygodnia szkoły powszechnej" umieściliśmy kilka artykułów i notatek, obrazujących opłakany stan budownictwa szkolnego na terenie Zagłębia, a zwłaszcza w powiecie Zawierciańskim. Pisaliśmy o szkołach-ruderach, mieszczących się w ciasnych, dusznych, a często i walących się od starości chatach wiejskich. Pisaliśmy o szkołach-mordowniach, rozrzuconych po kilku izbach wiejskich w dość znacznej odległości.

Szkoły takie znajdują się w gminach wiejskich i skłonni bylibyśmy przypuszczać, że nędza finansowa tych gmin jest tak beznadziejna, iż bez pomocy z zewnątrz żaden budynek szkolny w tych wsiach nie stanie.

Nie wszędzie jednak jest tak źle. Chcemy obecnie przytoczyć przykład gmin wiejskich, które mimo bardzo ciężkich warunków materialnych, wybudowały jednak w ostatnich latach kilka odpowiednich budynków szkolnych. Na ponurym obrazie nędzy szkolnej są przecież jaśniejsze punkty!

Do gmin, zasługujących na uznanie należy w pierwszym rzędzie gmina Ożarowice w powiecie Będzińskim. Ludność tej gminy, świadoma znaczenia budynku szkolnego w pracy szkoły i dbała o dobro swych dzieci, zabiegała gorliwie koło budowy budynków, ofiarowując bezpłatnie robociznę i zwózkę materiału budowlanego. Stolarze robili bezpłatnie okna, murarze wznosili bezpłatnie mury. Ci, którzy nie dali robocizny, opodatkowali się na rzecz budowy szkół. Około 60.000 zł. wpłynęło z tego dobrowolnego opodatkowania. Widząc ten zapał, gorliwość i ofiarność zarząd gminy ze swej strony dołożył wszelkich starań, aby budowę ułatwić i przyśpieszyć. Na rękę zarządowi gminy poszedł **Wydział powiatowy Sejmiku, udzielając ze swej strony poparcia. Zarząd okręgowy Towarzystwa popierania budowy szkół,** doceniając należycie wysiłki ludności i zarządu gminy Ożarowice przyszedł jej z pomocą w **formie pożyczek pieniężnych.**

Rezultatem zgodnych wysiłków ludności, samorządu gminnego i Towarzystwa popierania budowy szkół jest to, że we wszystkich wsiach, należących do gminy Ożarowice, stoją dziś własne budynki, obszerne i jasne, w których praca szkolna odbywa się w normalnych warunkach.

Gmina Ożarowice wybudowała własne szkoły w Sączowie, Siemoni, Tąpkowicach i Ożarowicach.

W powiecie Zawierciańskim na wyróżnienie zasługuje gmina Rokitno-Szlacheckie, która znacznym nakładem własnych środków i przy pomocy finansowej Towarzystwa budowy szkół wybudowała okazały gmach 7-klasowej szkoły w Łazach oraz skromniejszy budynek szkolny w Rokitnie-Szlacheckiem. Na wykończeniu jest budynek szkolny w Chruszczobrodzie, w przyszłym roku rozpocznie się budowa szkoły w Wysokiej.

Również gromada wiejska Jaworznik gm. Żarki wybudowała własnym wysiłkiem i pracą odpowiedni budynek szkolny.

Gmina olkusko-siewierska w powiecie Będzińskim również rozwija energiczną akcję budowlaną, jednakże potrzeby tej gminy w zakresie budynków szkolnych są niewspółmiernie wielkie w stosunku do możliwości finansowych gminy. W Ząbkowicach i Gołonogu istnieje konieczność jak najrychlejszego przystąpienia do budowy szkół.

Na podkreślenie zasługuje również dbałość o remont i potrzeby rzeczowe szkoły, okazywane przez zarząd miejski w Dąbrowie Górniczej.

Mamy nadzieję, że inne gminy Zagłębia pójdą w ślady wyżej wymienionych. Jeśli się bardzo chce i usilnie do czegoś dąży — to zawsze można cel osiągnąć, nawet w najtrudniejszych warunkach, jak tego dowodzi przykład bardzo ubogiej gminy Ożarowice.

Zasadniczy warunek

Wszyscy pragnęlibyśmy, ażeby wszelkim naszym poczynaniom towarzyszyło zawsze powodzenie. Jeżeli jednak coś się nam nie uda, to chcemy przynajmniej mieć to przekonanie, że ze swej strony nie zaniedbaliśmy niczego, uczyniliśmy wszystko, co należało, by cel osiągnąć.

Bo najprzykrzejszą jest właśnie świadomość, że troskom naszym i kłopotom sami jesteśmy winni, że moglibyśmy uniknąć ich z łatwością, gdybyśmy się zdobyli na odpowiedni wysiłek.

przeciwnym razie loteria przestałaby być loterią i stała by się czemś, co trudno nawet określić; dla każdego jest chyba jasne, że nie wygra nigdy ten, kto nie posiada losu. I nie żaden „pech" będzie tu winowajcą, lecz własne zaniedbanie, które pociągnąć za sobą musiało oczywisty skutek.

Kto więc chce mieć szanse wygrania, musi przede wszystkim spełnić zasadniczy warunek: zaopatrzyć się w los. Już pierwsza klasa, której ciągnienie rozpoczyna się 22 b. m., daje możność osią-

Nie każdy wygrywa na loterii, bo w gnięcia większej kwoty.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

4 niedziela

Dziś Franciszka Seraf.
Jutro Placyda M.
Wschód słońca 5 m. 46.
Zachód „ 17 m. 19.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Mały marynarz".
PALACE: „Mayerling".

P. Wojewoda Kielecki
W ZAGŁĘBIU DĄBR.

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym odbędą się w Zagłębiu Dąbrowskim trzy uroczystości na które zapowiedział swój przyjazd p. wojewoda kielecki dr. Dziadosz.

O godz. 10.30 p. wojewoda dokona otwarcia powiatowej wystawy kół gospodyń wiejskich, która urządzona została w Ratuszu sosnowieckim.

Poza tym p. wojewoda weźmie udział w poświęceniu sztandarów Zw. legionistów w Czeladzi oraz podoficerów rez. w Będzinie.

× **SZKOŁA MUZYCZNA W SOSNOWCU Dęblińska 11, tel. 1-49.** Wpisy do klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, rytmiki i plastyki — rozpoczęte. Klasa operowa. Zniżki kolejowe — Sekretariat czynny od godz. 9—12 i 16—20. 5540.

× **ZABAWA TANECZNA NA JĘZORZE.** Dzisiaj odbędzie się w sali p. Forterowej w Jęzorze zabawa taneczna, urządzana przez robotnicze Towarzystwo turystyczne RKS „Biała Przemsza" Jęzor. Początek zabawy o godz. 18.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 4 bm. o godz. 16.30 świetna, pełna zabawnych sytuacyj i humoru komedia A. Savoir'a pt. „ÓSMA ŻONA SINOBRODEGO", w której zasłużone oklaski zbierają pp. Zawadzka, Gołaszewski i Krotke na czele zespołu.

Wieczorem o godz. 20.30 doskonała sztuka W. Fodora pt. „MATURA". W rolach głównych występują pp. Gołaszewska, Arciszewska, Jasnorzewska, Kochanowicz, Krotke, Cornobia, doskonałą galerię typów tworzą pp. Zawadzka, Anusiakówna, Marwicz, Erwan, Gołaszewski, Fulde, Nawrocki i inni. Sztuka ta, dzięki aktualnym problemom współczesnej szkoły, poruszonym przez autora z niebywałą subtelnością zdobyła jednogłośnie przychylne recenzje prasy i uznanie publiczności, to też cieszy się ogromnym powodzeniem.

Bilety od 25 gr. wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski, w niedziele i święta w kasie teatru od godz. 11—13 i od 15. Telefon 61-203.

BALET PARNELLA W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

W poniedziałek 5 bm. o godz. 20.30 jedyny występ słynnego baletu Parnella, który zaprezentuje wspaniały program w całkowitej obsadzie olimpijskiej, bez jakichkolwiek skrótów. Orkiestra pod dyrekcją Z. Wiehlera, żywe słowo w interpretacji artysty teatrów warszawskich Tymoteusza Ortyma.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety do nabycia w firmie W. Czechowski.

TO I OWO

Umilkło senne „halo"...

(TELEFONISTKOM DEDYKUJĘ):

Automat. Zdobycz! Chlubny cywilizacji „przychód".
A „rozchód"?... ot, bezdroże nowego dla was losu.
Gdy w dłoń ujmuję czarny, martwy słuchawki kikut,
Jęk jakowyś dobiega mnie, miast ludzkiego głosu.
Czemu umilkło senne pół-śpiewne wasze: „halo"?...
Jęczy mechanizm... cyfry zimnym połyskiem świecą,
A choć aparat pyszni się nowej tarczy stalą,
W oswaniu tak mi obco dziś zda się... mniej kobieco!
Dobrodziejstwo postępu. I co też światu po tem?
Czyli halalo kogo, że kędyś tam, w centralce
Nieznane, służyłyście nam dźwięcznym swym szczebiotem,
By rzucono was w końcu brutalnej o byt walce?!
Ha! Juści nam trud teraz ogromny został zdjęty:
Palec w dziurkę i kręcić!... ot, filozofia cała.
Nie ma linii — już nikt ci nie szepnie, że: „zajęty"...
Nikt nie raczy objaśnić, gdy „zamiejska zabrała"...
Coś tam burkliwie prycha... coś stęka monotonnie.
Może to wasze krzywdy tak skarżą się i żalą?
Umilkło senne: „halo"... przeszło w legendę wspomnień.
Jeno aparat martwo lśni nowej tarczy stalą.

CHICHOT

Z soli, z roli i z węgla
AUDYCJA PROPAGANDOWA

Kierownictwo podstudia sosnowieckiego komunikuje, że Dyrekcja Polskiego Radia przywróciła podstudiu trzykwadransowe audycje, które będą rozpoczynały się o godz. 19.50, a więc o 10 minut wcześniej, niż dotychczas. Narazie jednak jeszcze w dwie najbliższe środy audycje będą trwały po pół godziny.

W nadchodzącą środę wyjątkowo o godz. 20.05 dana będzie siódma audycja propagandowa poświęcona Niwce i Modrzejowowi. Pogadankę z cyklu „Jak pracujemy w Zagłębiu" p. t. „Z soli, z roli i z węgla" wygłosi red. K. Ćwierk.

W części koncertowej wystąpi poraz pierwszy po wakacjach „Szóstka sosnowiecka" pod dyrekcją p. Stanisława Kuchcińskiego. „Szóstka" wykona cztery utwory z repertuaru muzyki popularnej.

× **RODZINA REZERWISTÓW KOŁO SOSNOWIEC — ŚRODULA** zawiadamia swych członków i członków Z. R., że dnia 6 bm. t.j. we wtorek o godz. 7.30 wiecz. w świetlicy własnej przy ul. Perla 39, p. Stanisław Kasprzyk wygłosi odczyt na temat „Spółdzielczość jako droga do podniesienia gospodarczego warstw pracujących". Wstęp bezpłatny. Sympatycy mile widziani.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W SOSNOWCU,** zawiadamia wszystkich czeladników zatrudnionych w rzemiosłach: fryzjerskim i perukarskim, że w niedzielę dnia 11 bm. o godz. 10 w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się organizacyjne zebranie sekcji fryzjerskiej Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej. Zarząd prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

× **WOLNA SZKOŁA MALARSTWA I RYSUNKU.** Dyrekcja Szkoły przemysłu artystycznego Tow. popierania szkolnictwa zawodowego w Sosnowcu, zawiadamia o otwarciu w dniu 15 bm. Szkoły malarstwa i rysunku (Croquis) z udziałem prof. Jana Rubczaka b. docenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Zapisy w kancelarii Szkoły Sosnowiec, 1-go Maja 25.

POD ŚWIATŁO

„Koleżeńska pogawędka"

Kochany Konstanty Ćwierku, naczelny redaktorze „Expresu Zagłębia". Nie sądziłeś chyba, iż fakt objęcia przez Ciebie stanowiska naczelnego redaktora „Expresu Zagłębia" potraktowany zostanie przez nas milczeniem. Zbyt długo pracujesz w dziennikarstwie abyś mógł tak sądzić. I nie mogło być dla Ciebie niespodzianką zajęcie stanowiska przez „Kurjer Zachodni" w stosunku do tego wydarzenia. Dla mnie natomiast jest przykrą niespodzianką Twa reakcja, wykraczająca daleko po za męskie i dżentelmeńskie opanowanie.

Mylisz się zdecydowanie, twierdząc, iż uwagi w „Kurjerze Zachodnim" na temat zmiany w „Expresie Zagłębia" podyktowane zostały chęcią dokuczenia Ci osobiście. W tych uwagach było wyraźnie powiedziane:

„nie możemy traktować tego wydarzenia w płaszczyźnie sympatyj czy antypatyj osobistych, przyjacielskich stosunków w koleżeńskich, a jedynie w płaszczyźnie odpowiedzialności publicznej".

Sprawę postawiliśmy jasno, wyraźnie. I Ty sam wiesz o tem bardzo dobrze, iż gdybym chciał Ci dokuczyć osobiście, mógłbym po prostu przytoczyć wyjątki z Twych artykułów, w których „Expres Zagł." określałeś swego czasu nader dosadnymi słowy, coś w rodzaju... szmaty. Nie leżało w mych intencjach dokuczenie Ci, przeto nie cytowałem tych wyjątków i nie mam zamiaru czynić tego w przyszłości. Chyba w tym wypadku, gdybyś upierał się, że „Expres Zagłębia" miał „nierówności" tylko w ostatnich miesiącach, a dawniej było wszystko pięknie, ślicznie, ładnie.

Poza granice opanowania i umiaru dżentelmeńskiego wychodzą Twe zarzuty (w formie przeczącej podane), kwestionujące moją „rzetelność" a insynuujące chęć „prowokacji". Czyż byś istotnie upierał się przy twierdzeniu, że kierunek „marxistowsko-żydowski" „Expresu Zagłębia" dotychczas to tylko mój „prywatny pogląd?" życzę Ci z całego serca, aby ten mój „prywatny pogląd", wynikający jednak z opinii b. szerokich kół, bez względu na dawniej „dzielące barykady", a potwierdzony wieloma artykułami i informacjami publikowanymi w „Expresie Zagłębia" stał się rychło tylko przebrzmiałym, nie aktualnym wspomnieniem. Mam wrażenie jednak, iż to będzie ponad Twe siły.

Ale, wydaje mi się, iż specjalnie dotknęła Cię kwestia „barykad ideowych" Ba, w ferworze nerwowym wmawiasz we mnie dokonanie rzeczy, których jednak nie dokonałem. Powiadasz iż „zburzyłem barykadę między ideologią polityczną „Kurjera" i „Expresu". Maluczko, a gotów jesteś powiedzieć iż posłużyłem Ci kładką, po której wkroczyłeś na pomost statku „Expresowego" by wpłynąć na szerokie wody, jako kapitan.

Nie Kostusiu! Tej zasługi we mnie nie zdołasz wmówić. Nie zdołasz wmówić chociażby z tego względu, iż ani na chwilę nie zmieniłem swego poglądu na kwestię ideowego oblicza „Expresu Zagłębia". Być może, iż Ty zmienisz to oblicze, czego znowu Ci gorąco życzę.

Przy sposobności — mała prośba. Nie odmawiaj mi „prawa moralnego" wypowiadania opinii w kwestii unikania różnic ideologicznych. Widzisz Kostusiu, w tym wypadku, sytuacja nasza nie jest jednakowa. Moja przeszłość w organizacjach konspiracyjnych, i przez dwa lata na froncie, i przez cały czas po wyjściu z wojska, zawsze w pracy wyłącznie narodowej, daje mi jednak może trochę większe „moralne prawo" do oceny pewnych zjawisk aniżeli Tobie. I właśnie z tytułu tego „moralnego prawa" wyraziłem pewien nie pokój co do Twego poglądu na barykady. Zrozumiałem dobrze co miałeś na myśli mówiąc o barykadach, ale jednocześnie zwróciłem Ci uwagę na barykadę budowaną przez „front ludowy" którego Ty, zdaje się, nie dostrzegasz, a którego reprezentantem, pomimo pro państwowych deklaracyj był „Expres Zagłębia".

O tych barykadach, w swej „koleżeńskiej" odpowiedzi, definitywnie przemilczałeś.

Zarzucasz mi „prowadzenie przejrzystej" gry. Ta opinia wynikła prawdopodobnie z czysto subiektywnego Twego ustosunkowania się do ludzi i sposobu kroczenia przez życie. Pozwól sobie tedy powiedzieć, iż w moim usposobieniu nie leży prowadzenie różnego rodzaju „gierek", choć potrafię być wyrozumiałym dla tych, którzy je uprawiają. O tem chyba jesteś dostatecznie poinformowany.

Kończąc tę koleżeńską pogawędkę, nie przezemnie zainicjowaną chciałbym zwrócić Ci uwagę, iż stosunek mój do „Expresu Zagłębia" w przyszłości regulować będę nie tak idyllicznie jakbyś chciał to widzieć, a co wynika z sensu zakończenia Twej pogawędki, bowiem niestety znajdujemy się pomimo wszystko w walce o Polskę narodową. Tedy nie zawsze perswazja i „łagodzenie tarć politycznych" odpowiadałoby memu usposobieniu. Ale działanie w kierunku konsolidacji społeczeństwa polskiego w imię Narodowej Potęgi Polski leży w mem usposobieniu i przekonaniu.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

STEFAN ARNOLD.

Tydzień szkoły powszechnej
w Zagłębiu Dąbrowskiem

Jak wiadomo, dn. 2 bm. rozpoczął się na terenie całej Polski „Tydzień szkoły powszechnej".

W Zagłębiu utworzono komitety lokalne, które opracowały program uroczystości.

W BĘDZINIE

Dzisiaj o godz. 11 rano odbędzie się pochód młodzieży szkolnej. Zbiórka na Placu Prezydenta Mościckiego o godz. 10.30 — w porządku numeracji szkół. Pochód młodzieży od klasy czwartej szkół powszechnych i od klasy pierwszej szkół średnich z transparentami przy udziale orkiestr, przejdzie ulicą Kołłątaja, Sączewskiego, Potockiego i Modrzejowską w górę, po czym rozwiązanie pochodu nastąpi również na Placu Prezydenta Mościckiego. Kierownikiem pochodu będzie komendant straży pożarnej p. Jędralski.

Od rana tego samego dnia odbędzie się zbiórka uliczna, natomiast zbiórka w kinoteatrach przeprowadzona będzie w dniu 3 i 4 bm.

W dniu 13 bm. będą wyświetlane odpowiednie filmy dla młodzieży szkolnej.

W dniu 15 bm. o godz. 20 odbędzie się w kinoteatrze „Apollo" przedstawienie dla dorosłych, a mianowicie „Ósma żona Sinobrodego".

W DĄBROWIE

W Dąbrowie odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu „Tygodnia szkoły powszechnej". Przewodniczył zebraniu prez. Trzęsimiech.

Po krótkiej dyskusji powołano do życia komitet wykonawczy obchodu „Tygodnia", w skład którego zostali wybrani pp.: **prez. Trzęsimiech** — przewodniczący, **prof. W. Kuźniak** — wiceprzewodniczący, **dyr. Wasilewski, ks. prob. Niedźwiedzki, J. Berbecka, K. Trzęsimiechowa, W. Sikorska, J. Dudziński, Kałkowski, Zając i M. Domagała.**

Przewodniczącym sekcji zbiórkowej został wybrany **p. Witkowski**, zastępcą **p. Jędrzejkiewicz**, sekcji propagandowej **p. Bartoszewski.**

Ongdaj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego, na którym omawiano sprawę programu „Tygodnia".

Dzisiaj t.j. w niedzielę odbędzie się zbiórka uliczna na rzecz Tygodnia szkoły powszechnej. Komitet roześle w tych dniach listy składkowe do przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i t.p. instytucyj.

W ciągu tygodnia odbywać się będzie sprzedaż nalepek, broszurek i t.p.

W szkołach odbywają się już okolicznościowe pogadanki.

Dziękujemy Radiu Katowickiemu
Radio słuchacze mają głos

Zamieszczamy poniżej list jednego z radiosłuchaczów a naszych Czytelników w sprawie t.zw. koncertów życzeń radiostacji katowickiej.

Szanowna Redakcjo!

Kierownictwu radiostacji katowickiej należy się publiczne podziękowanie za szczęśliwą inowację, wprowadzoną do „koncertów życzeń".

Do niedawna jeszcze można było stosować jako karę obowiązek słuchania tych koncertów przez kilka tygodni z rzędu. „To tango jest dla mojej matki", „Czerwone róże, „Sto lat!" itp. melodie powtarzane uparcie przez szereg tygodni mogły doprowadzić do niebezpiecznej choroby na tle nerwowym.

I wreszcie zamiast rozmaitych żydowskich tang, często przez żydów śpiewanych, słyszymy — wprawdzie po nie co za długiej litanii nazwisk i pozdrowień — tak miłe dla ucha każdego Polaka melodie moniuszkowskie lub wartościowsze pieśni kompozytorów zagranicznych, a w szczególności tak piękne włoskie piosenki ludowe.

W nadziei, że Szanowna Redakcja nie odmówi gościny na łamach swego pisma tym kilku zdaniom, pozostaję z poważaniem

Michał Winnicki.

Przerwy w ubezpieczeniu
a uprawnienia emerytalne

Wobec tego, że ogół ubezpieczonych nie orientuje się należycie co do wpływu przerw w ubezpieczeniu na uprawnienia emerytane, wyjaśnić należy, co następuje:

W razie przerwy w ubezpieczeniu emerytalnym pracownika umysłowego, trwającej nie dłużej niż 18 miesięcy, uprawnienia emerytalne tego pracowni ka pozostają w mocy. Jeżeli przerwa w ubezpieczeniu trwa dłużej niż 18 miesięcy uprawnienia emerytalne ustają z wyjątkiem: 1) pozostawania bez pracy, jeżeli pracownik składał co pół roku zaświadczenie odpowiedniej władzy, stwierdzające niemożność znalezienia odpowiedniego zajęcia; 2) choroby uniemożliwiającej pracę zarobkową; 3) pobierania renty ubezpieczeniowej; 4) służby wojskowej.

W określonych wypadkach wygasłe skutkiem przerwy w ubezpieczeniu prawa emerytalne są przywracane. Mianowicie przywrócenie tych praw następuje, jeśli: 1) po przerwie nie dłuższej niż pięcioletniej pracownik przebył we wznowionym ubezpieczeniu conajmniej 12 miesięcy składkowych; 2) po przerwie nie dłuższej niż 10 lat — 24 miesiące składkowe; 3) po przerwie nie dłuższej niż 15 lat — przynajmniej 30 miesięcy składkowych.

Po przerwie w ubezpieczeniu dłuższej niż 15 lat, uprawnienia emerytalne, nabyte przed tą przerwą, nie mogą być przywrócone.

Jeżeli przerwa w ubezpieczeniu trwała ponad 3 lata, a obowiązek ponownego ubezpieczenia miałby powstać po ukończeniu przez pracownika 60 lat życia, wówczas wszelkie ewentualne uprawnienia, wynikające z poprzedniego ubezpieczenia, wygasają.

NIEDYSKRECJE

Niezrozumiałe

Pisaliśmy już o opuszczeniu Sosnowca przez notariusza Eydziatt-Zubowicza, a przyjeździe na jego miejsce senatora i wicemarszałka senatu p. Boguckiego.

Dotychczas panował taki dobry zwyczaj w Zagłębiu, iż przybywający do Zagłębia rejenci zatrudniali w swych kancelariach pracowników z Zagłębia. Od tego zwyczaju odstąpił p. rejent i senator B., bowiem personel kancelaryjny w liczbie trzech osób zaangażowany został w Warszawie.

Trudno zrozumieć dlaczego...

—oOo—

Socjalistyczna oświata

T.U.R. ablegra PPS organizuje w dniu 4 października w Zagłębiu Dąbrowskim „dzień oświaty". Mają się odbyć akademie, wiec, pochody, przedstawienia. Do Sosnowca, na ten „dzień oświaty" przyjeżdżają: dr. Feliks Gross i adwokat Ludwik Cohn (przypuszczalnie, kiedyś, całkiem zwyczajnie Kon). Oświatowcy, istotnie, bardzo... charakterystyczni. Nie łudzimy się, aby przemówienia tych prelegentów prowadziły do bronienia oświaty polskiej. Maluczko a socjaliści poproszą na prelegentów Abisyńczyków lub Hiszpanów.

A propos Hiszpanów. TUR w zorganizowany przez siebie „dzień oświaty" uczcić chce, między innymi, wystawieniem sztuki p.t. „Czerwona Hiszpania". Sztuczydło b. kiepskie, wybitnie propagujące jednak bolszewizm. Całkiem jasno i wyraźnie.

„Oświata" krzewiona przez socjalistów i pod tym względem jest... charakterystyczna. Z całą pewnością nie polska.

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA, 4 PAŹDZIERNIKA

6.00 „Surmy śląskie" w wyk. Kwartetu Reprezentacyjnej Orkiestry KPW. w Katowicach 6.13 Melodie polskie. 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.18 „Zimowanie ryb w gospodarstwach karpiowych" pogadanka. 8.30 Koncert życzeń. — 8.50 Dziennik poranny. 9.00 Transmisja Nabożeństwa z nowoodbudowanego kościoła garnizonowego w Grodnie. 10.30 Fragmenty operowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyki operetkowej pod dyr. S. Pietruszki. — 14.00 Święto Strzelców Podhalańskich. 14.45 Muzyka. 15.00 „Antena na antenie" — lekka audycja muzyczna. 15.30 Audycja dla wsi. — 16.00 Koncert reklamowy. 16.20 „Górnicze skrzynki pomysłów" — pogadanka. 16.30 Fragment słuchowiskowy pt. „Odprawa posłów greckich". 17.00 Koncert Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem Podwójnego Kwartetu P. R. i soliści. W przerwie o godz. 18.30 przemówienie Ministra WR. i OP. prof. W. Świętosławskiego. 19.00 „Reflektorem po latach szkolnych" (wspomnienia szkolne z powieści polskiej) — szkic literacki. 19.20 Utwory fortepianowe Stojowskiego i Paderewskiego w wyk. Aleksandra Brachockiego. 19.40 „Na swojską nutę" — audycja słowno-muzyczna. 20.30 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Koncert w wyk. Orkiestry 73 p. p. pod dyr. por. K. Kanasia. 22.00 „Te 4" — w swoim repertuarze. 22.30 Piosenki.

SALVATOR

Na zjazd Stowarzyszeń religijnych
w Gołonogu 4 października 1936 r.

Biały kościół na wzgórzu utonął
W wielkich modłach i pieśni żarliwej.
U ołtarzy szeregi świec płoną
I Bóg — zda się — spogląda szczęśliwy
Na tę rzeszę. co do stóp Mu niesie
Miłość swoją, co z głębi serc rwie się.

Nie, to ciężko, że czarę żywota
Trzeba z gorzkim wychylić piołunem,
Gdy dewiza pisana jest złota,
Gdy hymn wiary uderza o strunę.
Jakże szczęśliw, kto na lot tchnął ducha,
Kto żar święty w swej piersi rozdmuchał.

Na dalekiej przestrzeni, szerokiej,
Krzyż ze szczytu spogląda kościoła...
Patrzy Chrystus z wysoka i wzrokiem
Błogosławi tej ziemi dokoła,
Ogniom huty i ciemniom górniczym
Błogosławi i ludzki trud liczy.

Błogosławi ofiarnym i mężnym —
Każe wzmocnić słabnące i kruche...
I swym głosem wszechmocnym, potężnym
Śle na jutro nieznane otuchę...
Wielkiś Chryste!... Gdyś mocen tej rzeszy
Tyle ziemskich słabości rozgrzeszyć.

W. BERNASIK.

—xx—

Ks. biskup Kubina
W GOŁONOGU

Wczoraj rozpoczął się w Gołonogu diecezjalny zjazd III Zakonu i Bractw kościelnych.

Dzisiaj odbędą się dalsze uroczystości, przyczem weźmie w nich udział J. E. ks. biskup dr Kubina.

Uroczyste powitanie i ingres J. E. ks. biskupa odbędzie się o godz 10 rano.

200 zgłoszeń
NA ZAŁOŻENIE TELEFONÓW

W związku z automatyzacją telefonów w Zagłębiu Dąbrowskim Urząd pocztowo - telegraficzny zapowiedział bezpłatne instalowanie telefonów dla nowych abonentów w okresie od dn. 1 bm. do 31 grudnia b.r.

W pierwszych trzech dniach po ogłoszeniu tego zgłosiło się już 200 abonentów.

Zakładanie nowych aparatów nastąpi, jak nas informują w kolejności zgłoszeń.

—oOo—

× **PODZIĘKOWANIE.** Chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności w Sosnowcu niniejszem składa serdeczne podziękowanie zarządowi gwarectwa hr. Renard na łaskawe zezwolenie na urządzenie zabawy w parku sieleckim, ofiarodawcom za fanty, p. dyr. Lewandowskiemu i współpracującym z Komitetu za trudy oraz ofiarną pracę. Dochód z zabawy przeznaczony został na rzecz niezamożnych uczenic żeńskiej szkoły rzemiosł w Sosnowcu.

× **PIĘKNE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.** Wspaniałą imprezę dla dzieci przygotowuje dzisiaj dnia 4 bm. o godz. 11.30 przed południem w Teatrze im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach Tow. „Opieka", organizując przepiękny poranek pod hasłem „dziecko dla dziecka". W poranku tym, na który złożą się wyłącznie produkcje młodocianych artystów ujrzy widownia dostojnego poloneza, skocznego mazurka, brawurowego marynarza, wresz cie ulubione przez dzieci koniki. Drugą część programu wypełni cudna baśń w 5 odsłonach M. Dynowskiej, p. t. „W noc świętojańską". Bilety po cenie bardzo przystępnej bo już od 0.50 zł. można nabywać w kasie teatru.

× **NAGŁY ZGON.** W związku ze zjazdem stowarzyszeń religijnych odbywającym się w Gołonogu przybył tam Ojciec Gabriel z powiatu Kępińskiego. Wczoraj O. Gabriel zasłabł nagle i wkrótce zmarł. Jak się okazało przyczyną śmierci był udar serca.

GŁOSY PUBLICZNE

Krawcy polscy w Sosnowcu
o szyciu mundurów szkolnych

W ub. niedzielę drukowaliśmy w „Głosach publicznych" list p. Heleny K. w sprawie szycia mundurków szkolnych przez krawców polskich i żydowskich. List napisany był z temperamentem, niewątpliwie pod kątem przysłużenia się dobrej sprawie, ale, być może, w treści przejaskrawiony i zbyt uogólniający jakiś szczególny przypadek. Spowodowało to reakcję cechu krawców, który nadesłał nam odpowiedź na czynione polskim krawcom zarzuty. Z tonu odpowiedzi można wnioskować, iż krawcy polscy uczuli się boleśnie dotknięci i energicznie protestują przeciwko niesłusznie czynionym im zarzutom. Z przyjemnością drukujemy ich protest w tym przekonaniu, iż wzajemne wyjaśnienie i żale klienta jak i producenta, szczere wypowiedzenie się najszybciej doprowadzi do... porozumienia i współdziałania.

List cechu krawców brzmi:

W związku z artykułem zamieszczonym w „Kurjerze Zachodnim" w numerze 264 z dnia 27 września rb. pod tytułem „Mundur szkolny", Chrześcijański Cech Krawców w Sosnowcu prosi Sz. Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia i sprostowania krzywdzących ogół krawców chrześcijańskich uwag autorki artykułu.

Pani Helena K. pisze, że potrzeba dużo mundurów i dużo pieniędzy płynie, ale nie do kieszeni polskich krawców. I słusznie. Patrioci jednak dbający o dobro własne i kraju nie pchają pieniędzy do obcych kieszeni. Jeżeli się dzieje inaczej, to winę w tym wypadku ponoszą nie polscy krawcy, jak twierdzi p. Helena K., a pewna część społeczeństwa, która woła na alarm, a chyłkiem od tyłu idzie do żyda. Pani Helena K. pisząc artykuł o zawodzie, o którym nie ma wcale pojęcia, nie może zrozumieć, że im się opłaca a nam nie. Radzimy pani odwiedzić Brzeziny koło Łodzi i zapoznać się z warunkami, w jakich żyją tamtejsi krawcy, a wówczas napewno zrozumie to, czego dotychczas nie rozumiała.

A dalej p. Helenie K. również nie jest wiadomo, jak widać z artykułu, że na zasilenie żydowskich rzemieślników płyną tysiące dolarów z Ameryki, pożyczki bezprocentowe, otwarty kredyt i wiele, wiele innych rzeczy, z których polscy krawcy nie korzystają.

Jak widać, p. Helena K. wielu jeszcze rzeczy nie zna, a chce drugich pouczać. Widocznie dewizą p. Heleny K. jest mieć wszystko dobrze zrobione, a mało płacić. I to jest ideą p. Heleny K. Nie ładnie to jest podszywać się pod płaszczyk patriotyzmu, z którego przebija skrajny egoizm. Dalej p. Helena K. twierdzi, że żydzi mają ideę. Tak mają ale trzeba wniknąć w tę ideę, jak ona wygląda i dokąd prowadzi tych, co wykonują tę robotę sposobem chałupniczym, którzy są wyzyskiwani w nieludzki sposób przez nakładców, co pcha ich w szeregi komunistyczne. My polscy krawcy mamy własną ideę, dobro Ojczyzny, za którą walczyliśmy i gospodarczo walczymy nadal. O przyszłości dzieci krawców prosimy się nie troszczyć, a zaopiekować się własnymi.

W zakończeniu zaznaczamy, że uszycie dobrego munduru szkolnego wraz z materiałem może kosztować u krawców chrześcijańskich od 65 złotych do 100 zł., a nie 120—150 zł. jak twierdzi p. Helena K.

Cech Krawców Chrześcijańskich
w Sosnowcu.

Oddłużenie Będzina
Umorzenie miastu półtora miliona długów

W ub. czwartek odbyło się w Warszawie posiedzenie centralnej komisji oddłużeniowej, na którem załatwiona została sprawa oddłużenia Będzina. W posiedzeniu tym z ramienia zarządu miasta uczestniczyli prezydent miasta mgr. Izydorczyk oraz sekretarz Magistratu p. Lengas.

Komisja zaakceptowała prawie w całości przedstawiony plan oddłużenia i umorzyła miastu ponad 1.400.000 zł. z tytułu długów w BGK, skarbie państwa, kosztów leczenia itp. Zaznaczyć przy tym należy, że jest to I etap oddłużenia.

Poza tym komisja stwierdziła, że miasto może przeznaczyć w ciągu roku budżetowego 143 tys. zł. na spłatę swych zobowiązań.

W pierwszych trzech latach miasto spłacać będzie zobowiązania krótkoterminowe, w następnych zaś długi długoterminowe oraz nie umorzone przez komisję.

Długi miasta wynosiły ogółem ponad 4 miliony zł. i powstały w ciągu ostatnich kilku lat.

Porachunki nożowe
Najście na mieszkanie

Mieszkańcy Sosnowca Władysław Ciesielski i Roman Chuchro (Perla 25) wtargnęli onegdaj do mieszkania Srula Bursztyna, mieszczącego się w tym samym domu i zaczęli je demolować.

Gdy Bursztyn stawił opór uderzony został przez jednego z napastników jakimś tępym narzędziem w głowę. Uderzony chwycił za tasak i zadał nim cios Ciesielskiemu w głowę. Ciesielskiego przewieziono do szpitala. Stan jego jest groźny.

Chuchro został zatrzymany przez policję.

Przyczyną krwawego zajścia były porachunki osobiste.

Przed kilku dniami około godz. 8 wieczorem przechodzący koło kolonii Staszic w Dąbrowie Stefan Wański (1 Maja 69) został zaczepiony przez Czesława Hajduka (Staszica), który zadał mu dwie rany nożem w łopatkę i lewy bok.

Wańskiego w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

Nożowca aresztowano.

Przyczyną napadu porachunki osobiste.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Ponury dramat w rodzinie robotnika

Ciężkie, pełne upokorzeń życie wiodła przy boku swego męża, Antoniego, S, Karbowska z Dąbrowy Górniczej (kol. Legionowa). Maltretowana i ustawicznie bita przez męża zbuntowała się wreszcie, grożąc mu, że jeśli nie przestanie się nad nią znęcać, porzuci dom. Z tego powodu doszło do awantury, która zakończyła się ciężkimi okaleczeniami brata Karbowskiej, Kazimierza Leszczyńskiego.

Kiedy Leszczyński stanął w obronie swej siostry, rzucił się na niego Karbowski i tak mocno uderzył go żelaznym kilofem w głowę, że nieszczęśliwy doznał pęknięcia czaszki. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, gdzie dzięki natychmiastowej operacji udało się go utrzymać przy życiu.

Epilog tego dramatu rozegrał się wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Na rozprawie oskarżony Karbowski do winy się przyznał, podając powody, które go zmusiły do czynnej reakcji. Sąd skazał krewkiego robotnika na 5 lat więzienia. (o).

Sprostowanie

W związku ze sprawozdaniem z rozprawy sądowej, zamieszczonym dnia 25 ub. m. p. t. „Porznął nożem kolegę", należy wyjaśnić, że p. Zygmunt Maszteliński z Dąbrowy nie brał udziału w żadnej libacji, lecz został zaczepiony przez awanturników na ulicy Legionów w Dąbrowie i po krótkiej wymianie zdań pokłuty nożem.

Jeszcze jedno fałszerstwo
ZDEMASKOWANEGO HOCHSZTAPLERA

Cała prasa śląska, podała jakoby aresztowany fałszywy inżynier, podszywający się pod tytuł majora rezerwy Józef Henryk Służewski miał pełnić obowiązki referenta propagandowego Polskiego Radia.

Dyrekcja Rozgłośni Katowice podaje do wiadomości, że wyżej wymieniony nie jest i nigdy nie był referentem propagandowym ani Rozgłośni, ani żadnej funkcji w Instytucji Polskiego Radia — nie reprezentował.

Służewski nadużył dobrej wiary w identyczny sposób w jaki podawał się za „inżyniera" i „majora", które to tytuły okazały się fałszywymi, na równi z funkcją referenta propagandowo-ideowego Polskiego Radia.

—oOo—

Zamach samobójczy
INWALIDY WOJENNEGO

Onegdaj wyskoczył oknem z II piętra na podwórze 39-letni Józef Zwichorowski, inwalida wojenny, zamieszkały w Sosnowcu, przy ul. Barbary 11

Zwichorowski doznał poważnych obrażeń i w stanie groźnym przewieziono go do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu.

Przyczyną zamachu samobójczego rozstrój nerwowy.

—oOo—

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 1, płonica 7, błonica 4, róża 1, krztusiec 2, gruźlica 6 (4 zgony).

× **SAMOBÓJSTWO.** 37-letnia Dwojra Książek, zamieszkała w Będzinie (Kołłątaja 87) popełniła samobójstwo, wieszając się na strychu. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

× **POŻAR.** W domu Jakóba Fiszla w Będzinie (Bożniczna 2) wybuchł pożar wskutek zapalenia się sadzy w kominie. Ogień stłumiła w zarodku miejscowa straż ochotnicza. Straty nieznaczne.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Policja będzińska aresztowała Tamasza Mańczyka i Henryka Kolasę, zamieszkałych w Będzinie przy ul. Modrzejowskiej 81, którzy nieśli paczkę skór, pochodzących z kradzieży. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

WP. Postół w-m. Uwag Pańskich nie zamieścimy na łamach naszego pisma. Radzimy odnieść się do zarządu parafjalnej i Akcji katolickiej na Pogoni

W sprawie taryfy kolejowej
NA PRZEWÓZ CEGŁY

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości sfer zainteresowanych, że w myśl decyzji Ministerstwa komunikacji taryfa na przewóz cegły do Warszawy i okolic została z ważnością od dnia 28 ub. m. obniżona o 25% na odległościach powyżej 250 km. Przy odległościach bliższych zniżona stawka będzie stosowana do punktu, w którym zrówna się z obecnym poziomem taryfy.

Nowa taryfa została ogłoszona w zeszycie 6 dział h Cz. II TT. jako taryfa wyjątkowa wh-35.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **STRAJK SZEWCÓW - CHAŁUPNIKÓW.** Sytuacja strajkowa szewców chałupników w Zawierciu nie uległa żadnej zmianie. W dniu onegdajszym w inspektoracie pracy w Zawierciu odbyła się konferencja pomiędzy właścicielami składów obuwia, a strajkującymi szewcami - chałupnikami. Konferencja ta nie doprowadziła do porozumienia.

× **ZE ZJAZDU WÓJTÓW I SEKRETARZY.** W ub. piątek w sali Rady powiatowej w Zawierciu odbył się zjazd wszystkich wójtów i sekretarzy gminnych powiatu Zawierciańskiego pod przewodnictwem p. starosty Tad. Wardejn-Zagorskiego. Na zjeździe tym wygłoszono szereg referatów z życia samorządowego. Udział w zjeździe był b. liczny.

× **POLSKIE PLACÓWKI POWSTAJĄ** Ostatnio w Zawierciu powstał szereg polskich placówek, które rozwijają się b. dobrze dzięki poparciu miejscowego społeczeństwa katolickiego. W tych dniach została otwarta w Zawierciu restauracja - hotel - kawiarnia pod nazwą „Bristol" p. St. Filipczyka. Nowa placówka polska znajduje się w nowowybudowanym pięknym gmachu przy ul. 3 Maja, vis a vis dworca kolejowego. Poświęcenia nowej placówki dokonał ks. prałat Fr. Zientara.

× **OSOBISTE.** Dyrektorka gimnazjum żeńskiego im. H. Malczewskiej w Zawierciu została mianowana przez władze szkolne p. Kamilla Chybalska, prof. gimnazjum żeńskiego H. Rzeszotarskiej w Warszawie.

× **ZNISZCZENIE RODAŁÓW.** W nocy z ub. piątku na sobotę nieznani sprawcy włamali się do synagogi w Łazach i zniszczyli rodały. Wiadomość o tem wywołała duże poruszenie wśród miejscowej ludności żydowskiej.

KRONIKA OLKUSZA

Otwarcie stadionu sportow.
W WOLBROMIU

W dniu 11 bm. odbędzie się w Wolbromiu uroczystość poświęcenia i otwarcia stadionu sportowego, wybudowanego przez oddział fabryczny Związku strzeleckiego.

W tymże dniu miano dokonać odsłonięcia okazałego pomnika Marszałka Piłsudskiego, ufundowanego przez zarząd gumowni „Wolbrom". Sprawa ta jednak nie została jeszcze definitywnie załatwioną z naczelnym komitetem uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego w Warszawie.

—oOo—

Kino „ORZEŁ" — „Anna Karenina".

× **SPRAWY SZYBOWCOWE.** Obwód pow. LOPP w Olkuszu zawiadamia, iż uzyskał w szkole szybowcowej w Polichnie kilka bezpłatnych miejsc dla kandydatów na kurs kat. A i B. Wyżywieniena kursie i przejazd na koszt własny. Bliższych informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje przewodniczący koła szybowcowego w Olkuszu p. St. Nocoń w lokalu szkoły pow. nr. 1 od godz. 16—18 do 5 bm.

× **DZIEŃ PROPAGANDY LOTNICTWA.** Hasło propagandy lotnictwa wśród mas, rzucone przez LOPP znalazło swój pełny oddźwięk na terenie Olkusza. W dniu 11 bm. odbędzie się w Olkuszu, zorganizowany staraniem miejscowego Koła szybowcowego, obw. pow. LOPP, specjalnie wyłonionego komitetu „dzień propagandy lotnictwa". Program uroczystości został onegdaj szczegółowo opracowany na konferencji władz koła szyb. z udziałem wojew. inspek. lotn. p. Rościszewskiego. I tak przewiduje się: przelot nad miastem i nocne ewolucje samolotu RWD-8 z szybowcem na holu, poczem szybowiec wyląduje na Czarnej Górze, dokąd uda się z miasta pochód dla zapoznania się z maszyną i wysłuchania wreszcie pilota o odbytym przelocie. Poza tym na górze Pomorskiej dokonają wzlotów na Wronie-bis, miejscowi piloci szkoleni i subwencjonowani przez Obw. pow. LOPP w Olkuszu. Na zakończenie jeden z asów lotnictwa wojskowego wygłosi odczyt na temat lotnictwa. Przewidziany jest również dancing towarzyski. Tego rodzaju impreza niewątpliwie przyczyni się do spopularyzowania lotnictwa wśród ogółu miejscowego społeczeństwa.

× **SPPRAWY BEZROBOCIA.** W związku z wyczerpywaniem się subsydiów, przyznanych przez Fundusz Pracy Wydziałowi powiatowemu i zarządowi miejskiemu na prowadzenie robót publicznych, Fundusz Pracy ożywi. swą działalność, zwracając się z gorącym apelem do inteligencji, duchowieństwa, kupiectwa i rolników o składanie datków w gotówce i naturze na rzecz pomocy dla bezrobotnych na okres zimowy.

× **WYCIECZKA ZE ŚLĄSKA.** Wczoraj zatrzymali się w Olkuszu w drodze do Ojcowa, Krakowa i Kalwarii Zebrzydowskiej, wycieczka II zakonu Karmelitów z Szopienic, prowadzona przez przełożonego Kaletę Karola.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Komisaryczne rządy piłkarskie ku schyłkowi
Amnestie dla graczy i przesunięcia klubów

Rada komisaryczna, która od lipca rb. spełnia swą władzę w piłkarstwie Zagłębia Dąbrowskiego, jako zaufani fachowcy wybrani przez komisarza p. H. Segno — w powziętych decyzjach jakoby „celowo" pomijała obowiązujące uchwały walnych zgromadzeń statutów i postanowień, które przecież obowiązują wszystkich działaczy i piłkarzy, a więc i pp. komisarzy.

Jakkolwiek pismo „Torpeda" w jednym ze swych wydań chwali te rządy komisaryczne, to mam wrażenie tylko dla tego, że nie ma bezpośredniej styczności w obserwacji prac i choćby tylko przejrzenia wydawanych zarządzeń za pośrednictwem komunikatów prasowych, po części niezgodnych z wyżej wymienionymi przepisami piłkarskimi.

Nastąpić mające w dniu 10 bm. nadzwyczajne walne zgromadzenie klubów tut. Podokręgu napewno będzie musiało wiele z tych zarządzeń zawiesić i unieważnić.

Jako obserwator, pozwolę sobie rzucić snop światła do rozważań innym pp. działaczom sportowym kilka tylko zarządzeń komisarycznych, a mianowicie:

a) sprawa autonomii i likwidacja WSS jako referatu Podokręgu, powołanego na skutek decyzji władz okręgowych;

b) niezakończenie rozpoczętego kursu sędziowskiego dla 35 słuchaczy na przyszłych sędziów, pomimo wpłat za kurs i egzaminacyjne, a prowadzonego kursu przez Podokręg i WWS Podokręgu;

c) zawieszenie terminu wyznaczonych zawodów o wejście do klasy „A" mistrzów klasy „B" KSM i Cynkowni i poniesienia z tego tytułu strat Podokręgu około 50 złotych za zwrot kosztów urządzenia tych zawodów przez Cynkownię (wyłączna decyzja p. H. Segno);

d) wyznaczenie tylko 2 terminów dla grupy 4-ch klubów o pozostanie wzgl. wejście do kl. „B", które to kluby winny rozegrać 6 zawodów, tj. każdy z każdym, jak np. kluby o wejście do Ligi;

e) przesunięcie do klasy „B" komunikatem nr. 18 dwu klubów Zw. Strzelecki Niwka i Sokół Dąbrowa na podstawie weryfikacji z powyższych dwu terminów i wyłonienia z tych 2 terminów mistrza, zamiast z obowiązujących 6 terminów jak i PZPN to stosuje zgodnie z postanowieniami;

f) zawieszanie dyskwalifikacji uprzywilejowanym graczom (z klubów) za występki jaskrawej brutalności na boisku, a nawet za opór graczy w decyzjach pp. sędziów oraz znoszenie nałożonych kar grzywien i drobnych rat spłaty na 1937 rok;

g) wydawanie komunikatów prasowych w różnych dniach tygodnia, pomimo ustalenia jednego dnia, a przez to narażanie na straty, co najważniejsze że pomimo zapowiedzi komunikatów w prasie ujrzeć niekiedy nie można i wiele innych decyzji, które w wydawanych komunikatach spotkać można.

Ponieważ decyzje te publikowane, można uważać za chęć przypodobania się niektórym klubom przeto w związku z zbliżającym się terminem zgromadzenia, należy spodziewać się od tych klubów zadowalniających wyników, pomimo wielu niezgodności, a zwłaszcza od CKS-a, któremu te rządy (3 członków na 5 skład Rady komisarycznej to członkowie CKS-u) wiele dobroci przyczyniły, a w dodatku przez furtkę wyjścia zawieszeń dyskwalifikacji innym graczom, znieść dyskwalifikacje graczowi Czapli za ordynarne wykroczenie na boisku, by tym sposobem przynieść ulgę mistrzowi Podokręgu w dalszych rozgrywkach.

Uchwały powyższe same za siebie mówią o „fachowym" spełnianiu „poruczonych" przez p. komisarza Okręgu Krasowskiego funkcji komisarza i Rady komisarycznej Podokręgu, a najbliższe walne zgromadzenie przekona się o celowości istnienia takich rządów, gdyż p. komisarz Segno nie przewiduje w swym zakończeniu rządów— sprawozdania z czynności komisarskiej Podokręgu.

M. Bluszcz.

KWAŚNIEWSKA I WAJSÓWNA W SOSNOWCU
Pięciobój pań o mistrzostwo Polski

Dzisiaj na stadionie WF i PW w Sosnowcu odbędzie się pięciobój pań o mistrzostwo Polski. W zawodach tych wezmą udział uczestniczki olimpiady berlińskiej: Kwaśniewska i Wajsówna, oraz lekkoatletki Śląska z Kamieniecką i Świątkówną, Zagłębia z siostrami Paliszewskiemi, Krakowa i Lwowa.

KOMISJA SĘDZIOWSKA

Śląski OZLA wyznaczył na 5-cio bój o mistrzostwo Polski następujący skład komisji sędziowskiej:

Kierownik zawodów: p. Olszówka, sędzia główny p. inż. Gerstman, starter p. Koczur, kierownik biegów p. Herich, kierownik skoków p. Kozioł, kierownik rzutów p. Winkler, mierzący czas pp.: Dawidziński, Jelonek, Banaszek, Stawiński, Rakoczy i Węglarczyk, sędziowie pp.: Hofman, Marcinkowski, Słociński, Bergiel, Wawrzyn, Wojtulewicz Fedorowicz i Paźniewski, sekretarz p. Brot, gospodarz p. Jeziorowski.

Dzisiejsze mecze piłkarskie
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

Dzisiaj odbędą się na terenie Zagłębia Dąbrowskiego następujące mecze piłkarskie:

O mistrzostwo kl. A.

Hakoach — Brynica — s. Okularczyk.

CKS — Zagłębianka — s. Molecki.

Solvay — Unia — sędzia ze Śląska.

Sarmacja — Płomień — s. Rechnic.

Zagłębie — KSM — s. Br. Trzmiel.

Przedmecze rezerw sędziują w powyższej kolejności pp.: Latos, Gamrot, Wierzbicki, Baran, Sadowski.

O mistrzostwo kl. B.

Strzelecki (Kamyce) — TS Dąbrowa — s. Sojka.

Orzeł (Bobrowniki) — Cyklon — s. Potok.

Saturn — Sokół — s. Świątek.

Strzelecki (Niwka) — Placówka — s. Morgała.

TUR — Cynkownia — s. Copiał.

Sosnowiec — Kazimierz — s. A. Trzmiel.

Brygada — Zew — s. Parzniewski.

Czarni — Makabi — s. Grabiński.

O mistrzostwo kl. C.

Strzelec (Łagisza) — DKS Dobieszowice, s. Wolkner.

Śmigły — TUR Golonóg II, s. Pas.

Sosnowiec II — Victoria, s. Fiesel.

Zawody marszowe w maskach

Sosnowiecki Obwód miejski LOPP, podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym o godz. 15 odbędą się zawody marszowe w maskach na trasie 4 klm. (ul. Małachowskiego, 1 Maja, Mierosławskiego, Narutowicza, Sielecka, 3 Maja). Start i meta przed Ratuszem.

Wycieczka motocyklistów

Zarząd Klubu motocyklowego w Dąbrowie zawiadamia członków, że w niedzielę dnia 4 bm. i t.j. dzisiaj, klub urządza wycieczkę do Chorzowa na międzynarodowe wyścigi motocyklowe o złoty Kask Śląska. Wyjazd z placu Karpat punktualnie o godzinie 13.

Kronika gospodarcza

KONIUNKTURA I SUROWCE WŁÓKIENNICZE. Projekty rządu w sprawie powiększenia przydziału surowca dla przemysłu włókienniczego powitane zostały w kołach włókienniczych z dużym zadowoleniem. Poprawa koniunktury spowodowała bowiem zwiększenie się zapotrzebowania na artykuły włókiennicze, zwłaszcza ze strony ludności wiejskiej, zakupującej artykuły tańsze i produkowane z przędzy wigoniowej zgrzebnej, oraz odpadków i szmat. W tych warunkach normalne kontyngenty okazały się niewystarczające, powodując niedostateczną podaż surowca i jego ciasnotę na rynku. Zwłaszcza przemysł przetwórczy odczuwał ten moment ujemnie, to też posunięcia rządu przyczynić się powinny do całkowitego odciążenia sytuacji na rynku włókienniczym.

OTWARCIE PKO. W ŁODZI. W dniu 1 b. m. nastąpiło w Łodzi uroczyste otwarcie oddziału PKO. o pełnym zakresie działania. Oddział ten mieści się w wielkim gmachu Banku Handlowego w Łodzi, który po paroletnim okresie upadłości znalazł się w stanie likwidacji. Gmach zakupiony został przez PKO i odpowiednio przystosowany do potrzeb tej instytucji. Uruchomienie oddziału PKO o pełnym zakresie działania powitane zostało z dużym zadowoleniem przez sfery gospodarcze Łodzi, które odczuwały dotychczas brak tego rodzaju instytucji, obejmującej wszystkie działy pracy PKO.

RUCH PASAŻERSKI I TOWAROWY W PORCIE GDYŃSKIM. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie od stycznia do końca sierpnia rb. przybyło do Gdyni na statkach 18.625 pasażerów, ponadto statki te przewiozły 775.5 tys. ton towarów, w tym 238,3 tys. ton złomu (żelastwo). W tym samym okresie wyjechało z Gdyni na statkach 17.787 pasażerów i wywieziono 4.121.4 tys. ton towarów, w tym 3.418,2 tys. ton węgla.

POMYŚLNY ROZWÓJ GOSPODARCZY ZWIĄZKU „SPOŁEM". Dane za I półrocze rb. wykazują dalszy rozrost gospodarczy hurtowni „Społem". Obroty w tym okresie wzrosły o 4,5 proc. w porównaniu z I półroczem 1935 r. Przy czym nadmienić wypada, że dane za 8 miesięcy rb. wykazują wzrost obrotów jeszcze większy, a mianowicie około 8 proc. — Pomyślne są również wyniki działalności hurtowni w I półroczu. Nadwyżka wyniosła 241 tys. zł, co stanowi sumę o około 100. tys. zł większą niż w tym samym okresie r. ub., jeżeli nie weźmiemy pod uwagę dochodów nadzwyczajnych z roku ubiegłego.

Nr. 15
Rok I

DOM I OGROD

wychodzi co dwa tygodnie
pod redakcją Pani Ewy

...Szczęście, to taka rzecz rzadka... i tak się trzeba umieć z tem obchodzić! Szczęście, to tak jak oczy: lada prószyna i już zaczynają łzy płynąć...

H. SIENKIEWICZ.

Wystawa, która wszystkich interesuje

Idziemy do Ratusza!

"...wysiłimy spryt i umysł w celu przetworzenia naszego mieszkania w prawdziwe ognisko domowe. Cóż to znaczy to prawdziwe ognisko domowe i czy aż tak bardzo trzeba się wysilać aby je stworzyć?—zapyta niejeden. Za całą odpowiedź radzimy przejść myślą po znajomych domach sąsiedzkich. Wszędzie mniej więcej widzimy jednakowy nieład, jednokowo zdenerwowaną, wiecznie zapracowaną i gderliwą gospodynię, którą wyczerpuje, a przez to irytuje wypełnianie codziennych zajęć gospodarskich. Ogólny — wszędzie prawie spotykany nieład tłumaczy się zawsze jednakowo: brakiem miejsca. W rzeczywistości jednak istniejąca ciasnota jest jeszcze powiększona zbytkiem nagromadzonej graciarni, która wzmaga ogólne wrażenie nieporządku. Ciasnota nie może być nigdy powodem nieładu; przeciwnie, powinna być ona bodźcem do takiego urządzenia mieszkania, w któremby się jej nie odczuwało..."

Przytoczone słowa wyjęte są z pogadanki, wydanej przez Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej.

Zagadnienie racjonalnego urządzenia małego mieszkania nurtuje wszystkich, którzy na jakimkolwiek polu stykają się z problemami społecznymi. Wiąże się z tym zagadnieniem tyle innych, tyle najważniejszych spraw: higiena, walka z gruźlicą i alkoholizmem, opieka nad dziećmi i młodzieżą, harmonijne współżycie rodziny, rozwój kulturalny wszystkich warstw społecznych—wszystko to związane jest ściśle z warunkami, w jakich ludność mieszka.

Warunki te zależą od wielu czynników, na które niezasobny w wielkie środki materialne lokator nie ma żadnego wpływu. Są jednak i takie, których ulepszenie w naszej i tylko naszej leży mocy.

Biorąc udział w wystawie Kół Gospodyń Wiejskich, która w dniu dzisiejszym w salach Ratusza w Sosnowcu otwiera pan wojewoda kielecki, Związek Pań Domu pragnie pokazać, co może w tej dziedzinie zdziałać jednostka, przede wszystkim — każda gospodyni, właścicielka najmniejszego mieszkania.

Plan mieszkania jednoizbowego, opracowany przez Marję Chmieleńską i cechowany przez Instytut gospodarstwa domowego, przystosowany jest do potrzeb rodziny, złożonej z kilku osób. Każda osoba sypia na własnym łóżku— oprócz zwykłych łóżek metalowych, w mieszkaniu takim muszą być stosowane łóżka składane, których dwa modele znajdują się na wystawie. Dziecko, z chwilą przyjścia na świat, sypia we własnym łóżeczku, lekkim i łatwym do utrzymania w czystości, bo sporządzonym z płótna lnianego. Jest nawet miejsce na łóżko „gościnne", w które z łatwością zamienić można kanapę-tapczan, ustawioną przed rozsuwanym stołem jadalnym. Część „sypialną" odgradzają od reszty pokoju ustawione odpowiednio szafy. W części, oddzielonej kotarą z perkalu, mieści się warsztat pracy gospodarskiej: szafka kuchenna, kuchnia, zmywalnia. W mieszkaniu jednoizbowym znalazło się miejsce nawet na „przedpokój" i na osobny „kącik do mycia".

Meble i sprzęty, którymi urządzono to mieszkanie pokazowe, pochodzą z wzorowni Związku Pań Domu oraz z miejscowych sklepów, magazynów i wytwórni. Skompletowanie ich było rzeczą trudną, gdyż nasze sklepy i wytwórnie nie są zaopatrzone w przedmioty naprawdę praktyczne. Nie ich należy winić za to. Wina leży po stronie kupujących, którzy, wybierając meble i sprzęty, nie kierują się względami racjonalności: urządzenie większości mieszkań jest wskutek tego wynikiem przypadku lub bezkrytycznego naśladowania widzianego gdzie indziej urządzenia.

Powtarzając drukowany na tych łamach gorący apel p. Władysława Mazura do miejscowego społeczeństwa, prosimy: bądźcie Państwo tak uprzejmi, przyjdźcie obejrzeć wystawę Wiejskich Gospodyń. A zwiedzając ją, zapoznacie się nie tylko z imponującym dorobkiem pracy przez te gospodynie dokonanej, ale i z pracą, która stoi przed nami wszystkimi: jest nią konieczność dostosowania naszych mieszkań do istotnych potrzeb zamieszkujących je ludzi.

Związek Pań Domu
Oddział w Sosnowcu.

Jakie warzywa mogą zimować

w gruncie?

W naszym klimacie jest ich niewiele, zwłaszcza gdy zima mroźna, a nie ma śniegu, który je okrywa przed chłodem. Aż do dużych mrozów może pozostawać na grządkach jarmuż, a nawet przemarznięty jest smaczniejszy i kruchszy. Doskonale zimuje w gruncie pietruszka, zwłaszcza z odmian długokorzeniowych.

Oprócz pietruszki zimują też dobrze wężymord i salsefia czyli owsiane korzonki, a skoro tylko ziemia rozmarza, mogą służyć na smaczne dania.

Z przypraw zimują często: pory, szczypiorek i cebula siedmiolatka. Ale i szpinak nowozelandzki pod śniegiem lub lekkiem nakryciem zimuje i na wczesną wiosnę służy do użytku — wcześniej, zanim wyrośnie, zimujący również, szpinak zwykły.

Hasło Ogr. Roln.

„Teoria przyrządzania potraw"

Na marginesie nowej książki gospodarczej

„Teoria przyrządzania potraw" — to tytuł książki napisanej przez dwie wybitne specjalistki: Zofię Czerny i Marię Strasburger, a wydanej, jak większość książek naukowych z tej dziedziny, przez Książnicę-Atlas.

Autorki piszą w przedmowie, że „zachodzi nagląca konieczność poinformowania nauczycielek i instruktorek gospodarstwa, jako też wykształconych pań domu o doniosłych przewrotach, jakich w dziedzinie biochemii dokonywują nieustannie najnowsze badania naukowe. Zachodzi też konieczność wyboru takich metod pracy, które byłyby dostosowane do tych najnowszych prądów w żywieniu. Ponieważ opierają się one na danych biochemicznych, więc nie mogą ograniczyć się do wydawania tylko empirycznie wypróbowanych poleceń, lecz muszą być prześwietlone rozważaniami teoretycznymi".

Codzienna i najbanalniejsza z czynności: gotowanie obiadu, staje się po przeczytaniu tej książki zajęciem interesującym i — co najważniejsza — zrozumiałym! Obciążanie pamięci obszernymi przepisami kucharskimi, zapisywanie całych stron w notesach staje się rzeczą zbędną: bowiem istnieją zasadnicze prawa i reguły, istnieją wskazówki, oparte na zbadanych wszechstronnie zjawiskach chemicznych i fizycznych, a zapoznanie się z tymi wskazówkami i zrozumienie ich — stanowi olbrzymie ułatwienie codziennej pracy gospodyni, zarówno tej, która sama przyrządza potrawy, jak i takiej, która wydaje odnośne dyspozycje.

Książka, oparta na najnowszych pracach uczonych polskich i zagranicznych, przystosowana jest do poziomu wykształcenia średniego; z pożytkiem przeczyta ją pani domu, chcąca rozumieć cel, przyczynę i skutek każdej czynności spełnianej. Niewątpliwy byłby pożytek z przeczytania tej książki przez niejednego pana domu: może wówczas łatwiej udałoby się naszym paniom zracjonalizować system żywienia rodziny, przełamać opór panów, o jaki wielokrotnie rozbijają się najlepsze chęci gospodyni i pomysły najpożyteczniejszych inowacyj.

Również dla panów lekarzy, którzy tak często wydają polecenia, dotyczące składu pokarmów, a tak mało wiedzą o błędach, popełnianych przy przyrządzaniu potraw i niszczących zupełnie wartość przepisanej diety, książka zawiera wiele cennego materiału.

A przede wszystkim przeczytać i przestudiować „Teorię przyrządzania potraw" powinny nauczycielki i instruktorki gospodarstwa domowego, jako pionierki praktycznego stosowania tej dziedziny naukowych zdobyczy w życiu oraz każdy, kto ma do czynienia z dietetyką, kto udziela w tym zakresie wskazówek i porad.

Wydana przed paru miesiącami książka Zofii Czerny pt. „Przyrządzanie potraw", zawiera przepisy kucharskie, oparte na dorobku naukowym zawartym w książce „Teorie przyrządzania potraw". Przepisy te są nie tylko racjonalne: są poza tym łatwe do wykonania, tanie, opracowane w najdrobniejszych szczegółach — z podaniem ilości produktów, potrzebnych naczyń i kolejnością prac.

Posiadanie tych książek na własność — to cenny i wysoce pożyteczny nabytek biblioteki gospodarczej każdej pani domu.

h. m.

Nowe oblicze mody jesiennej

Jesienna moda przynosi zasadniczą zmianę w traktowaniu sylwetki. Rękawy, które grały dotychczas decydującą rolę dekoracyjną jak w sukniach, tak i w okryciach — utraciły swoje znaczenie. Nie decydują już one o charakterze sylwetki i nie odznaczają się tą pomysłowością i oryginalnością, co dotychczas. Nowoczesna linia dąży do uwydatnienia profilu. Nie ciążymy więcej ku liniom prostym, surowym i spadzistym. Moda jest w poszukiwaniu linii zaokrąglonych, ukośnych, wypukłych i t.p.

Naogół wyłaniają się trzy zasadnicze typy sylwetek. Przede wszystkim tailleur o dużym — stojąco wykładanym kołnierzu aksamitnym, gładkim przodzie i rękawach. Wcięty stan, mała baskinka z przodu gładka, a z tyłu układana w sterczące fałdy - stanowi pierwszy tym sylwetki. Często kołnierz baskinka i dół spódnicy obszyte są futrem. Na ogół biorąc w kostiumach tego typu fałdy i godety baskinek odpowiadają fałdom i godetom spódnic, zarówno pod względem kształtu, jak i ilości. Drugi typ kostjumu jest trzyćwierciowej długości, wcięty w stanie, rękaw szeroki i sterczący u góry, a spódnica wąska i krótka. Trzeci rodzaj — to frak. Linia ramion — szeroka, rękawy gładkie, kołnierz — męski, wcięty stan i długi żakiet, idący ku tyłowi zaokrągloną linią. Żakiet taki zapina się na dwa guziki w stanie i wygląda zupełnie jak frak. Te trzy zasadnicze typy sylwetki powtarzają się zarówno w okryciach jak i w sukniach z tą tylko różnica, że szczegóły charakteryzujące ten czy inny typ w sukniach podkreśla często tkanina odmiennego rodzaju jak koronka, wstążka lub tiul.

Celine.

DZIESIĘC PRZYKAZAŃ

DLA ZBIERAJĄCYCH OWOCE

1) Do zbiorów przystępować w suchą pogodę i po obeschnięciu owoców z rosy.

2) Wszelkie owoce należy zbierać z drzew tylko ręcznie, wkładając je bezpośrednio po zerwaniu do koszyka, a nigdy nie wolno stosować otrząsania owoców na ziemię.

3) Owoce powinny być rwane z ogonkami: pozbawione ogonków o wiele prędzej będą się psuły i gniły w przechowaniu.

4) Unikajmy nadmiernego manipulowania z owocami wogóle, a szczególnie z temi, które będą złożone do zimowego użytku. Odgniecenia, uszkodzenie skórki, starcie woskowego nalotu z powierzchni — to przyśpieszenie więdnięcia i gnicia owocu.

5) Zerwane owoce bezwzględnie muszą być sortowane: tylko wyborowej jakości idą do przechowalni, pokaleczone i niewyrośnięte zużywa się zaraz na surowo lub na przetwory, a robaczywy drobiazg zjedzą zwierzęta gospodarskie.

6) Przed złożeniem do przechowalni muszą owoce parę dni poleżeć w stosie, aby wypociły z siebie nadmiar wilgoci.

7) Owoców nie wolno przesypywać z koszów, ani przerzucać, tylko zawsze ostrożnie przekładać ręką.

8) W przechowalni układa się owoce na półkach, w równe rzędy, uważając aby ze sobą nigdzie wzajemnie się nie stykały.

9) W sadzie nadłamane przy zbiorze gałęzie należy usunąć, a wszelkie rany i skaleczenia drzew owocowych zasmarować maścią ogrodniczą.

10) Po zbiorach — sad przed zimą uporządkować i zasilić, bo tylko wtedy można myśleć o planach przyszłego sezonu.

Ogrodnik.

GDZIE SADZIC

W OGRÓDKU HIACYNTY?

Najodpowiedniejszą ziemią dla hiacyntów jest mięszanina ziemi gnojowej z liściową, w równych częściach, do których dodać przymieszkę gruboziarnistego piasku rzecznego.

Podglebie powinno być przepuszczalne i wystawa jak najsłoneczniejsza,, a możliwie od północy zasłonięta.

Sadzić można hiacynty na jesieni, ale trzeba dla ochrony przed mrozem przykryć grządki igliwiem lub gałązkami z jodły. Można też użyć trocin, liści i słomy, unikając jednak nawozu, do którego ciągną myszy.

BUKIETY

Z SUCHYCH ROŚLIN

Ostatnie kwiaty ogrodowe już przemijają i wkrótce zabraknie tej żywej ozdoby w mieszkaniu. Trzeba więc pomyśleć o trwałych roślinach suchych, które doskonale nadają się na zimowe bukiety i wiązanki.

Z kwiatów ogrodowych największem wzięciem cieszy się obecnie jaskrawopomarańczowa wiśnia żydowska — Physalis, której owoce w błoniastej skórce, umocowane wzdłuż długiej łodyżki, ślicznie układają się w wysmukłych wazonach. Do niskich i szerokich waz nadawać się mogą lekkie, białe kwiateczki waplinki — Gypsophila oraz wszelkie odmiany ogrodowych nieśmiertelników.

Z roślin dzikich pierwszeństwo należy się zawsze prześlicznemu wrzosowi który tak pięknie wygląda w prostych ludowych wazonach. Poza tym — całe masy rozmaitych gatunków traw, gałązki z owocami jarzębiny i wysuszone w bibule złote liście klonu — oto wiązanki do różnych kształtów waz i flakonów.

Z CAŁEJ POLSKI

PIERWSZE POSIEDZENIE NOWEJ RADY ŁÓDZKIEJ

O ile do dnia 7 bm. nie wpłyną żadne protesty przeciw wyborom, nowa rada miejska zwołana zostanie na 22 bm. Według obliczeń, wybory łódzkie kosztowały miasto około 80.000 zł. Na 8 bm. wyznaczone zostało ostatnie plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej.

ZJEDNOCZENIE B. CZŁONKÓW FORMACJI WOJSKOWYCH NA WSCHODZIE

Przedstawiciele formacyj i żołnierzy na Wschodzie, a to Związku legionistów puławskich, Zw. b. żołnierzy 1 korpusu, Zw. Kaniowczyków i Żeligowczyków, Zw. sybiraków, Zw. murmańczyków oraz grup 3 korpusu kaukazczyków, oddziału odeskiego, finlandzkiego, Rosji centralnej i turkiestańskiego, uchwalili utworzyć wspólne przedstawicielstwo pod nazwą: „Reprezentacja b. żołnierzy polskich na Wschodzie".

STRAJK CHŁOPSKI W KOWELSKIM

W powiecie Kowelskim od dwóch tygodni panuje strajk chłopski. Wieśniacy nie dowożą produktów rolnych do miast, a w stosunku do łamiących solidarność strajkową stosują teror, niszcząc im towary. Jako powód swej akcji strajkujący podają konieczność walki o podwyższenie cen produktów rolnych, o zniesienie kar administracyjnych, oraz uporządkowanie spraw podatkowych.

JUŻ OPUŚCILI OBÓZ W BEREZIE

Wobec ustabilizowania się cen cegły w rejonie podstołecznym na poziomie ustalonym w porozumieniu z właściwemi władzami przez związek przemysłowców ceramicznych, a mianowicie: zł. 40 w cegielniach dalszych i zł. 41 w cegielniach położonych w promieniu do 5 klm. od granic miasta Warszawy, za 1000 sztuk loco cegielnia — osadzeni w Berezie, właściciele cegieł: M. Szpajzman, Józef Mozenkis i J. Wiencek zostali z obozu odosobnienia w Berezie zwolnieni.

PROCES TERORYSTÓW OUN.

W październikowej kadencji sądu przysięgłych we Lwowie odbędzie się proces inż. Łebeda, skazanego już na dożywotnie więzienie w procesie o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego oraz drugiego działacza OUN. Stefana Dołyńskiego, oskarżonych o zorganizowanie zbrojnego napadu bojówki OUN. na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim. W skład tej bojówki wchodzili jak wiadomo, Biłas i Danyłyszyn, straceni na mocy wyroku sądu doraźnego. Proces wyznaczono na 19 bm. i potrwa on przypuszczalnie 2 dni.

DROBNE OGŁOSZENIA

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów o wpłacenie prenumeraty za PAZDZIERNIK 1936 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAFLE
wyborowe, płytki ścienne glazurowane, cegła szamotowa, płyty piekarskie gwarantowane, wapno gaszone, kreak oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje po cenach konkurencyjnych: Zajdler, Stary Sosnowiec, Stara 4, tel. 13-63. 4710

WAPNO
z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci: wapno lasowane polecają Zakłady Wapienne Józef Palesiński Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-57.

DO MARYNAT
jedynie NAJLEPSZY OCET Warszawskiej Fabryki „MONOPOL" J. Komicza. Żądać wszędzie!!! 5075

WAPNO
budowlane w bryłach pierwszego gatunku tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5. telefon 139. 3968

Pokost
farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła i t. d. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 5126

SPRZEDAM
nowo wybudowany trzech piętrowy bardzo solidny dom z placem przy ulicy Aleja. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Towarowa Nr. 9 m. 8. 5265

ŻARÓWKI
pokojowe „Philipsa" do nabycia w firmie „Meteor" Warszawska 6. 5429

PLAC
tanio sprzedam 75 prętów przy ul. Krakowskiej. Informacje od godz. 15 do 16, tel [illegible] od 18 do 19 godz. ul. Jagiellońska 5 m. 64. 5474

OKAZJA
nabycia mebli po cenach konkurencyjnych na dogodnych warunkach. Kompletne pokoje sypialne, stołowe, saloniki i wiele innych. ul. Orla 19. 5536

W BĘDZINIE
do wynajęcia mieszkanie: duże 3 pokoje z kuchnią. Cena przystępna, Promyka 53.

DO SPRZEDANIA
pole pod budowę 185 prętów, może być połowa. Piasek i woda na miejscu. Wiadomość Józefów, ul. Główna 49. 5523

OCET
dobry do marynat. Ocet kuchenny. Ocet winny poleca firma Koziołkow i Jędryczek w Sosnowcu, 3-go Maja 21. 4981

ŚREDNIĄ
walcówkę 2—3 walce granitowe kupię Of. do Biura Dzienników J. Szabik w Katowicach ul. Marsz. Piłsudskiego 13. 5562

MAJĄTEK
ziemski 23 ha, dom murowany, zabudowania gospodarskie do sprzedania za 15.000 złotych w powiecie Ostrzeszowskim. Zgłoszenia — Bank Zagłębia Sosnowiec Małachowskiego 9 5541

DOM
nowy dochód miesięczny 300 zł. 3000: place Pogoń 4.200: Ziemia 10 mórg miechowskie — 10.000 i duży wybór majątków korzystnie do kupna. Sosnowiec — Mościckiego 12 biuro telef. 62-827. 5573

SPRZEDAM
futro karakułowe w dobrym stanie na szczupłą osobę. Wiadomość: „Kurier Zachodni". 5526

MIÓD
prawdziwie pszczeli — gwarantowanej jakości w wiaderkach 5 kg. jasny lipcowy za zł. 12.00 ciemniejszy leczniczy zł. 9.50 wysyła sklep pszczelniczy Felicji Śliziukowej, Baranowicze, Sosnowa 26. 5368

OBSZAR POLEŚNY
67 mórg w Ogrodzieńcu do sprzedania. Zgłoszenia Bank Zagłębia Sosnowiec Małachowskiego 9. 5543

WILLA PIĘTROWA
murowana (pałac), 14 ubikacyj z wygodami w sadzie trzymorgowym, oficyna i zabudowania gospodarskie ogrodzone do sprzedania za 28.000 złotych w Gidlach. Zgłoszenia — Bank Zagłębia Sosnowiec Małachowskiego 9 5542

SPRZEDAM
dom tanio dwupiętrowy ładny, solidnie budowany. Wiadomość: Administracja. 5547

MASZYNY
do pisania, nowe, używane gwarantowane — okazyjnie sprzedaje — „Remont", Katowice, Dworcowa 18. 5522

Tapczany
otomany, materace, kozetki warunki dogodne Sosnowiec, 1-go Maja 14, Tomczyk. 5601

MAGAZYN MÓD „WIKTORIA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23. Poleca na sezon jesienny kapelusze damskie w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych.

SPRZEDAM
futro męskie, jesionkę, używane, niedrogo — 3 Maja 9-14. 5585

MLEKO
chude 5 gr. litr Spółdzielnia Ziemiańska — Sosnowiec, Sienkiewicza 1. 5598

TAPCZANY
otomany, kozetki, materace, fotele i różne przeróbki poleca Zakład Tapicerski pod firmą J. Malinowskiego H. Baran, ul. Prezydenta Mościckiego 15. 5587

PRACOWNIA
stolarska Józefa Wiazłowskiego w Sosnowcu Wielka 25 — wykonuje tylko roboty meblowe. 5590

3 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12, tel. 2-95. 5107

POKÓJ
umeblowany dla 2 panów z całodziennym utrzymaniem. Kilińskiego 11 m. 10. 5589

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość Sosnowiec, ul. Stara 1, u gospodyni.

POKÓJ Z KUCHNIĄ
do wynajęcia. 3 Maja 29-b. Obok cerkwi 5575

POKÓJ
umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Rudna 12. m. 1 5376

DWA POKOJE
z kuchnią do wynajęcia Sosnowiec, Rybna 9.— 5558

MŁODEJ
inteligentnej, na posadzie wynajmę w centrum pokój z utrzymaniem lub bez bardzo tanio wzamian za towarzystwo starszej pani w wolnych godzinach. Wiadomość w Administracji K. Z.

POSZUKUJĘ
od 1 listopada wygodnych 3 pokoi z kuchnią na Pogoni możliwie na I p. Zgłoszenia do Adm. pod „3 pokoje". 5546

2 POKOJE
z kuchnią, z wygodami w nowym domu do wynajęcia. Długa 9. 5593

2 POKOJE
z kuchnią, z wygodami do wynajęcia. Nowa 14 5604

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje z kuchnią przy ul. Legionów 21 (róg Kaliskiej). Wiadomość na miejscu. 5600

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻECZKĘ
wojskową wydaną przez P.K.U. Miechów zgubił Józef Janicki. 5524

DYPLOMOWANA
krawcowa wyucza kroju sukien, kostiumów, płaszczy i bielizny. Pracownia Okryć Damskich Walcownia Hrabia Renard 6. m. 3. Malinówna. 5551

BEZPŁATNIE
wyuczam kroju, szycia, modelowania Pracownia sukien Anna Szczepańska, Sosnowiec, Wawel 8. 5584

KRAKOWSKIE
kursy kosmetyczne pod kierownictwem D-ra. med. T. Owczyńskiego Nauka 4 miesiące. Wykłady, ćwiczenia codziennie. Po ukończeniu kursu dyplomy. Instruktorka Inż. Helena Apsel-Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty Kraków, — Piłsudskiego 11 — tel. 17757. 5568

DŁUGOLETNIE
koncesjonowane Kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec Piłsudskiego 30. Krój najnowszy. Zapisy ucznie codziennie. Kończącym świadectwa prawne. 5599

KONCESJONOWANE
Kursy kroju, modelowania, szycia Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademii Paryskiej. — Kończącym świadectwa prawne, opłata ratami Sosnowiec, Piłsudskiego 18, róg Dęblińskiej. 5603

POTRZEBNA
służąca umiejąca gotować. Sosnowiec Modrzejowska 43 — skład wódek. 5581

MŁODA OSOBA
znająca się na gospodarstwie poszukuje posady u samotnego pana. Oferty Kurier Zachodni pod M. M. 5535

AGENCI
do sprzedaży narzędzi rolniczych poszukiwani Zgłoszenia: „Żyto" — Lwów, skrytka 262. 5539

OSOBA
inteligentna poszukuje posady w charakterze gospodyni u samotnego Pana. Oferty pod Lena. [illegible]

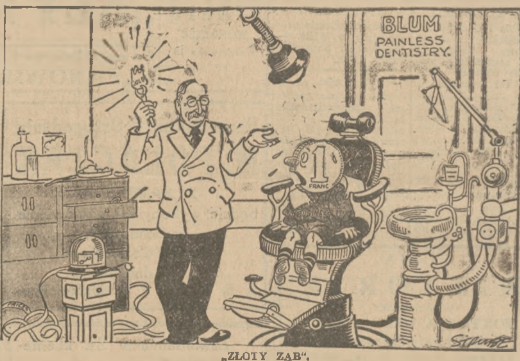
Różne

CHRZEŚCIJAŃSKI
Zakład rysowniczy, pracownia haftów i bielizny. Haft maszynowy, mereżki, okrętka, bawełna D. M. C., koronki. M. Brzozowska, Małachowskiego 2d wprost B. P. 5493

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie
H Rudziński przyjmuje w godzinach od 19 — 21. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 2141

CHRZEŚCIJANIN
wykonuje stemple kauczukowe oraz klisze do druku szybko i tanio. Fr. de Ville, Dąbrowa, Limanowskiego 50.

PRZYJMUJĘ
wszelkie roboty ręczne mereżki, andel, szpachtel, reszelie, haft płaski, dziurki, dziurki ma dera. Sosnowiec ul. Prosta 12 I p. m. 5a, Wendłówna. 5556



„ZŁOTY ZĄB".
Blum: Już go niema! Czujesz się teraz lepiej?
Frank: Tak. Ale dlaczego musiałem tak długo siedzieć w bólach w poczekalni?

LOKALE

POWAŻNA
urzędniczka poszukuje od zaraz pokoju umeblowanego przy rodzinie chrześcijańskiej z utrzymaniem lub bez, — możliwie w śródmieściu blisko Ubezpieczalni Społecznej. Wiadomość do Kuriera Zachodniego pod „Pilne dla J". 5567

POKÓJ KUCHNIA
słoneczne wynajmę w Sielcu Podgórska 17.— 5561

POKÓJ
z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Bandurskiego 4. 5550

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, oraz pokój umeblowany Sosnowiec, Żeromskiego 6 m. 6. 5591

LOKAL
biurowy z centralnym ogrzewaniem w centrum do wynajęcia. — Wiadomość tel. 61-357. 5588

DO WYNAJĘCIA
lokal nadający się na biuro, pokoje umeblowane oraz sutereny — Piłsudskiego 48. 5607

Nauka i Wychowanie

ABSOLWENTKA
Konserwatorium Muzycznego w Katowicach (dyplom pedagogiczny) udziela lekcyj gry fortepianowej. — Wiadomość 3 Maja 18 m. 3. Poniedziałki, czwartki godz. 4—6. 5574

Reklama jest dźwignią handlu!

POSADY i PRACE

POTRZEBNY
chłopiec na praktykę do wędliniarni. Dąbrowa Górn., 3 Maja 15. 5609

POTRZEBNY
chłopiec do konia. Wiadomość: Sosnowiec — Żórawia 6.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI